

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł

Łódź,
wtorek
16 grudnia
1947 r.

Rok III
Nr 343
(893)

O historycznej roli PPS mówił Premier Cyrankiewicz na Kongresie we Wrocławiu

WROCLAW (PAP). W drugim dniu Kongresu PPS obrady odbywały się w gmachu Politechniki Wrocławskiej, w obszernej auli uczelni, udekorowanej sztandarami robotniczymi i hasłami.

Po bokach sali obrad wisza olbrzymie plenery fotograficzne, ilustrujące najważniejsze momenty z życia partii na przestrzeni ostatnich dwóch lat.

Rozpoczynając obrady, przewodniczący wicemarszałek Szwabę zawi-

domił, że wybór komisji nastąpi po sprawozdaniach, składanych przez członków CKW.

Pierwszym referentem był — powitany niemiłkającymi okłaskami — premier Cyrankiewicz. Następnie referat o sytuacji międzynarodowej wygłosił prof. Oskar Lange, a sprawozdanie o sytuacji gospodarczej — sekretarz wydziału Ekonomicznego CKW PPS min. Rapacki.

rozmaite trudności i opory. Bez takiej walki jednak nie można by było mówić o prawdziwym przezwyciężeniu rzeczywistości. Walka ta czyni z partii coraz lepszy instrument w realizacji; wspólnych celów klasy (Ciąg dalszy na str. 2)

Wyciągnęliśmy wnioski z doświadczeń przedwrzesniowych

Premier Cyrankiewicz rozpoczyna od stwierdzenia, że właściwej oceny naszej dzisiejszej postawy można dokonać po zanalizowaniu rozwoju wypadków w przeszłości, a zwłaszcza w okresie przedwrzesniowym.

W szczególności, powinniśmy się zastanowić nad tym, czy przepaść, która istniała między komunizmem a socjalizmem na gruncie stosunków do tych czy innych zagadnień, zmniejsza się w toku naszych doświadczeń, czy też się powiększa. Przed wojną ocena sytuacji dokonywana przez komunistów i socjalistów była bardzo podobna, a nieraz po prostu wspólna. Wynikało to z rzeczywistości polskiej, która nie przedstawiała zbyt wielu wątpliwości, zbyt wiele miejsca dla reformistów i dla złudzeń reformistycznych, jak to się działo w wielu państwach i u wielu socjalistów na Zachodzie.

Rzeczywistość przedwrzesniowa pozwałała na wykuwanie wspólnej postawy komunistów i lewicowych socjalistów. Sanacja starała się nie dopuścić do zmniejszenia się wyryw między obydwooma odłamami w ruchu robotniczym, jednakże rozwój sytuacji, zwłaszcza doświadczenia z okresu wojny z hitleryzmem, działały w kierunku ciągłego zmniejszenia tej wyrwy. W obecnym etapie doszło do prawdziwego zblżenia obydwu partii robotniczych.

Tylko prawdziwy jednolity front może być właściwym orężem politycznym w walce klasy robotniczej i tylko prawdziwy jednolity front wytrzyma próbę zmagania, jakie mogą przysięść w skali międzynarodowej — podkreśla premier Cyrankiewicz.

Mówiąc w dalszym ciągu o zagadnieniu pojmowania jednolitego frontu, premier stwierdza, że Polska różni się od niektórych krajów państwa środkowego - europejskiego, które miały inne doświadczenia historyczne i w których nie ukształtowała się tak dynamiczna i pełna bojowości postawa klasy robotniczej.

Jednolity front w Polsce wynika z doświadczeń polskiej klasy robotniczej. Na ukształtowanie się jednolitego frontu wpłynęły procesy, wynikające z połączenia ideologicznego obu odłamów ruchu robotniczego, które osiągnęły swą dojrzałość w latach 1943-44, w latach 1945 i 1946; obecnie. Jednolity front nie wyskoczył jak bogini z głowy Jowisza. Zrodził się on już wcześniej z naszych doświadczeń.

Oblicze ideologiczne PPS było inne, aniżeli socjalizmu na zachodzie. Genezy tych różnic szukać należy jeszcze w naszych doświadczeniach z okresu pierwszej niepodległości, z okresu po pierwszym rządzie lubelskim. Doświadczenie rządu lubelskiego, który musiał ustąpić wobec siły, jaka znajdowała się w rękach Piłsudskiego, stało się dla nas nauką, która uchroniła nas od powtórzenia w roku 1944-45 błędów z roku 1918.

Mówca stwierdza, że demokracja w ustroju kapitalistycznym daje możliwość rozwoju organizacyjnego klasy robotniczej, ale nie może być drogą do socjalizmu, ponieważ burżuazja zagrożona w swoim stanie

posiadania nie waha się podeptać demokracji. Po pierwszej wojnie światowej socjal-demokracja usiłowała współpracować w koalicji z kierunkami burżuazyjnymi. W Niemczech doprowadziło to do dyktatury hitleryzmu, w Polsce — do władzy sanacji. Do czego doprowadzi to we Francji? — zapytuje premier.

Mówiąc o okresie okupacji, premier stwierdza, że obozowi socjalistycznemu groziło ugrzęźnięcie w dawnych błędach. Rozwijano w tym czasie koncepcję koalicji lewicy z prawicą. Kierownictwo wojskowe ZWZ i AK przygotowywało część swoich sił do walki z lewicą. Reakcja głosiła teorię dwóch wrogów, a w praktyce uznawała tylko jednego wroga.

Polscy ruch socjalistyczny znalazł polską drogę do socjalizmu. Z doświadczeń historycznych wyciągnął wnioski o pełnym uznaniu sojuszniczej roli Związku Radzieckiego dla rewolucji polskiej i czynnie stanął przy budowie Polski Ludowej. Na tej drodze PPS musiała pokonywać

Ostatnie posiedzenie Konferencji 4-ch

— Ostra replika min. Mołotowa

Zastępcy ministrów kontynuują prace nad traktatem z Austrią

LONDYN 15. XII. (PAP). Otwierając poniedziałkowe posiedzenie londyńskiej konferencji rady ministrów spraw zagranicznych, min. Bevin, jako przewodniczący, oświadczył, że propozycje radzieckie w sprawie odszkodowań niemieckich z produkcji bieżącej, złożone w ub. piątek, są dla państw zachodnich nie do przyjęcia.

W odpowiedzi na to oświadczenie min. Mołotow stwierdził, że w sprawie odszkodowań niemieckich delegacja radziecka nie ma żadnych nowych propozycji od czasu oświadczenia piątkowego, które jasno i szczegółowo przedstawiło radziecki punkt widzenia na tę sprawę.

W związku z tym min. Mołotow zaproponował, aby ministrowie na dzisiejszym zebraniu rozpatrzyli żądanie niemieckiego Kongresu Ludowego w Berlinie w sprawie dopuszczenia jego przedstawicieli do wypowiedzenia się na temat przygotowania niemieckiego traktatu pokojowego.

Pozostali trzej ministrowie nie zgodzili się na tę propozycję.

Min. Marshall, który następnie zabrał głos, zaproponował, że wobec tego, iż ministrowie spraw zagranicznych nie doszli do porozumienia w sprawie odszkodowań, która to sprawa była głównym tematem obrad konferencji, proponuje odroczenie obecnej sesji rady ministrów spraw zagranicznych na czas nieokreślony.

Do tej propozycji Marshalla przyłączyli się ministrowie Bevin i Bidault.

to czyniono stale w okresie po uchwałach poczdamskich. Odpowiedzialność za konsekwencje takiego jednostronnego postępowania spada wyłącznie na delegację mocarstw zachodnich, które wykazały jaskrawy brak jakiegokolwiek ducha kompromisu.

Min. Mołotow podkreślił z mocą: „Nie można przemawiać do rządu

W MOSKWA, 15.12 (PAP). — W ubiegłą sobotę ogłoszono dekret rządu ZSRR i Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej, podpisany przez premiera Stalina i sekretarza Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej, Żdanowa, w sprawie reformy walutowej, obniżki cen i zniesienia systemu kartkowego w Związku Radzieckim.

Rząd ZSRR i Centralny Komitet Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej postanowili przeprowadzić reformę walutową. Reforma ta polega na wprowadzeniu nowej pełnowartościowej waluty przy jednoczesnym wycofaniu fałszywych banknotów i pieniędzy niepełnowartościowych. Reforma ta nie narusza w niczym zobowiązań ZSRR wobec państw obcych.

Reforma nie dotyczy plac robotników i pracowników umysłowych, stypendiów, pensji i rent, opłat za dostawy na rzecz państwa oraz wszelkich dochodów, płynących z pracy. Zarobki, poprzednio wspom-

niane, będą wypłacane w nowej walucie WEDŁUG STAWEK DAWNIEJSZYCH.

Wkłady oszczędnościowe wymieniane będą w granicy do 3 tysięcy rubli według zasady 1 nowy rubel za 1 stary rubel. Oszczędności w wysokości od 3 do 10 tysięcy rubli wymieniane będą w stosunku — 2 nowe ruble za 3 stare.

Depozyty powyżej 10 tysięcy rubli wymieniane będą w sposób następujący: pierwsze 10 tysięcy rubli zostanie wymienione w całości a reszta w stosunku: za 2 dawne ruble — jeden nowy rubel.

Wymiana gotówki, która nie została złożona w banku lub w kasie oszczędności, odbywać się będzie w stosunku — jeden nowy rubel za 10 starych rubli.

Wynagrodzenie za pracę w dniu 15 grudnia będzie dokonane nowymi rublami.

W wyniku reformy walutowej wartość realna plac w Związku Radzieckim znacznie się powiększy, gdyż ceny zostaną obniżone.

Dekret wprowadza równocześnie zniesienie kartek żywnościowych i kuponów na towary przemysłowe. Został również zlikwidowany system podwójnych cen detalicznych: sztywnych i komercyjnych.

Ceny artykułów żywnościowych pozostaną na poziomie dotychczasowych cen sztywnych, przy czym cena chleba zostanie zniżona o 12 proc., a cena kasz i krup — o 10 procent.

Ustalenie cen na poziomie cen sztywnych oznacza obniżenie ich 2 i pół razy. Ceny produktów przemysłowych ustala się na poziomie przeszło 3 razy mniejszym, niż dotychczasowe ceny komercyjne.

Nowy premier Iranu

LONDYN, 15.12 (PAP). — Jak donosi agencja Reutersa, parlament irański 72 głosami przeciwko 34 postanowił wyznaczyć na miejsce premiera Ghavam es Sultaneh, który w ubiegłym tygodniu nie uzyskał votum zaufania i podał się do dymisji, obecnego przewodniczącego parlamentu — Sardar Fakher Hekmata.

Nominacja Hekmata wymaga za twierdzenia ze strony szacha.

Most wiszący zerwał się

NOWY JORK, 15.12 (PAP). — W południowej Kolumbii, w miejscowości Pauna załamał się most wiszący na rzece Minero. Dotychczas wydobyto z rzeki ciała 14 ofiar.

W HISPANII

4 okręgi ogarnięte partyzantką

— Akcja represyjna gen. Franco zakończyła się niepowodzeniem

PARYŻ, 15.12. (PAP). — Jak donoszą z granicy hiszpańskiej, zakrojona na szeroką skalę akcja represyjna rządu frankistowskiego, zmierzająca do rozbicia partyzantów w okręgach Cuenca, Valence, Teruel i Ademus zakończyła się niepowodzeniem. Co więcej, działalność partyzantów hisz-

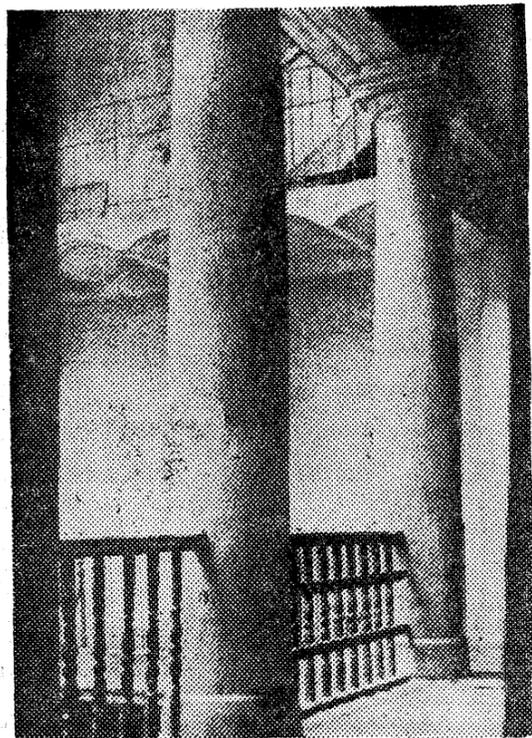
pańskich w tych okręgach zatacza coraz szersze kręgi, przejawiając się w licznych aktach sabotażu, atakach na posterunki policyjne, wykolejaniu pociągów itp.

Do rozwoju ruchu partyzanckiego go przyczynia się w dużej mierze poparcie ludności, a zwłaszcza chło-

pow, którzy zaopatrują walczących w żywność i odzież. Ponadto ludność miejscowa stale informuje partyzantów o ruchach wojsk rządowych.

PARYŻ, 15.12 (PAP). — Oddział partyzantów hiszpańskich załamał miejscowość Sarrion położoną w pobliżu granicy pirenejskiej. Po zaopatrzeniu się w żywność i zabranie dokumentów, dotyczących akcji represyjnej, partyzanci wycofali się w góry.

Oddziały guerillos hiszpańskich wtargnęły do miejscowości Bagus w okręgu Maestrargo, gdzie odbywało się właśnie zebranie falangistów. Republikanie po zabraniu dokumentów organizacji oraz znalezionej broni wycofali się bez strat.



Piótrków Trybunałski wewnątrz podwórza w Rynku Trybunałskim. Królowej Bony w Bykach.

Od 15 grudnia br. WOLNY HANDEL W ZSRR

Reforma walutowa podnosi realną wartość pieniądza

MOSKWA, 15.12 (PAP). — W ubiegłą sobotę ogłoszono dekret rządu ZSRR i Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej, podpisany przez premiera Stalina i sekretarza Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej, Żdanowa, w sprawie reformy walutowej, obniżki cen i zniesienia systemu kartkowego w Związku Radzieckim.

Rząd ZSRR i Centralny Komitet Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej postanowili przeprowadzić reformę walutową. Reforma ta polega na wprowadzeniu nowej pełnowartościowej waluty przy jednoczesnym wycofaniu fałszywych banknotów i pieniędzy niepełnowartościowych. Reforma ta nie narusza w niczym zobowiązań ZSRR wobec państw obcych.

Reforma nie dotyczy plac robotników i pracowników umysłowych, stypendiów, pensji i rent, opłat za dostawy na rzecz państwa oraz wszelkich dochodów, płynących z pracy. Zarobki, poprzednio wspom-

niane, będą wypłacane w nowej walucie WEDŁUG STAWEK DAWNIEJSZYCH.

Wkłady oszczędnościowe wymieniane będą w granicy do 3 tysięcy rubli według zasady 1 nowy rubel za 1 stary rubel. Oszczędności w wysokości od 3 do 10 tysięcy rubli wymieniane będą w stosunku — 2 nowe ruble za 3 stare.

Depozyty powyżej 10 tysięcy rubli wymieniane będą w sposób następujący: pierwsze 10 tysięcy rubli zostanie wymienione w całości a reszta w stosunku: za 2 dawne ruble — jeden nowy rubel.

Wymiana gotówki, która nie została złożona w banku lub w kasie oszczędności, odbywać się będzie w stosunku — jeden nowy rubel za 10 starych rubli.

Wynagrodzenie za pracę w dniu 15 grudnia będzie dokonane nowymi rublami.

W wyniku reformy walutowej wartość realna plac w Związku Radzieckim znacznie się powiększy, gdyż ceny zostaną obniżone.

Jednolity front partii robotniczych

— koniecznością historyczną

(Dokończenie przemówienia premiera Cyrankiewicza)

robotniczej. Jednym z widocznych wyrazów tego jest rezolucja Rady Naczelnej PPS z 30 czerwca r. b., w której zasada jednolitego frontu sformułowana została w sposób bezapelacyjny, stwierdzając w skrócie, że droga PPS idzie tylko na lewo, a wróg jest tylko na prawo.

Również jasne stanowisko zajęła rezolucja CKW o sytuacji międzynarodowej. Premier przypomina ustęp rezolucji, który mówi o pomocy Związku Radzieckiego dla krajów Europy Wschodniej i Południowej, budujących nowe ustroje ludowe - demokratyczne.

Uważamy niektórych zagranicznych polityków prawicowo - socjalistycznych, kapitulujących wobec reakcji, za ofiary nacisku kół kapitalistycznych. PPS dzięki ugruntowanej postawie jednolitego frontu może odgrywać konieczną i potrzebną dla socjalizmu międzynarodowego rolę na terenie zagranicznym.

Przechodzimy na forum międzynarodowe, — podkreśla Premier, — nie jako zmuszeni do współpracy z komunistami i do sojuszu ze Związkiem Radzieckim. Przechodzimy z postawą rewolucyjnych socjalistów, ukształtowana w ogniu naszych walk i naszych doświadczeń.

Premier podkreślił, że socjaliści polscy uważają siebie za mądrzejszych o cały okres historyczny od socjalistów zachodnio - europejskich, którzy albo nie mieli obiektywnych możliwości przeprowadzenia doświadczeń, albo nie wyciągnęli wniosków z doświadczenia.

Rozumienie warunków, w których obóz imperialistyczny, zagrażający pokojowi, podejmie walkę, wskazuje nam miejsce naszej partii Polskiej Ludowej, w obzwole postępu i pokoju obok Związku Radzieckiego i innych państw demokracji ludowej PPS powinna starać się o wzmocnienie na terenie międzynarodowym samodzielnego wysiłku ideologicznego, o wzmocnienie walki o zwycięstwo słusznych i rzetelnie socjalistycznych założeń politycznych, o wzmocnienie wysiłków w kierunku porozumienia socjalistycznych partii i grup szersze rewolucyjnych, w kierunku stworzenia jednolitego frontu socjalistów i komunistów w skali międzynarodowej.

Oczyszczeni z truciizny, jaką stanowi oportunizm — stanowimy twórcy współczynnik rewolucji społecznej — stwierdza Premier.

Mówca wskazuje dalej, że w pierwszym okresie jednolitego frontu w Polsce na pierwsze miejsce wysunął się element walki o władzę w okresie wyborów, które były ważnym etapem walki z reakcją. Powstało wówczas zagadnienie nie tylko mobi-

lizacji sił klasy robotniczej, ale również zagadnienie warstw pośrednich. Premier mówi o usiłowaniu pewnych czynników skonsolidowania warstw pośrednich na pozycjach prawicy. Reakcja i podziemne staraty się podsycać urazy i kompleksy, które istniały w Polsce przedrewolucyjnej, wykorzystując powojenne trudności gospodarcze. Jednakże umowa o jedności Związku PPS i PPR wpłynęła na zaciśnięcie się poważnej cze-

Świat znów się podzielił na bloki

Miejsce PPS jest w awangardzie walki z reakcją (Streszczenie referatu amb. Langego na Kongresie PPS)

Ambasador Langego w swym referacie rozpatrzył zadania, jakie wynikają z sytuacji międzynarodowej dla Polskiej Partii Socjalistycznej.

Odzyskanie niepodległości przez naród polski było wynikiem rewolucji demokratycznych, które przeszły przez Europę po I-ej wojnie światowej. Największą i jedynie trwałą okazała się rewolucja październikowa w Rosji. Bez tej rewolucji nie było by nigdy niepodległości Polski. (Okłaski). Tego nie zrozumiała i ze względu na charakter społeczny przedwojennego państwa polskiego — nie mogła zrozumieć oficjalna przedwojenna polityka polska.

Rezultatem tego była tragedia wrześniowa i okupacja niemiecka.

Polska Ludowa stała się istotną i ważną częścią sił demokratycznych na świecie, które są naszymi przyjaciółmi, popierają nas i pomagają nam. Natomiast przeszkadzają nam i zwalczają nas siły reakcji, czy to w dziedzinie odbudowy naszego kraju, czy

Kapitalistyczna kontrofensywa uderza również w partie socjalistyczne

Cel tej kontrofensywy jest prosty: jest nim przywrócenie prywatnego kapitalizmu we wszystkich miejscach, dostępnych wpływom amerykańskiego kapitału oraz oddanie życia gospodarczego w krajach, gdzie to jest możliwe, panowaniu amerykańskich wielokapitalistycznych monopolów. Usiłowania takie mają miejsce w Europie Zachodniej, w Japonii, w Chinach, w krajach kolonialnych i półkolonialnych. Metody, którymi posługują się wychodząca ze Stanów Zjednoczonych kontrofensywa kapitalistyczna, polegają na nacisku gospodarczym, jak np. plan

Marshalla oraz na interwencji politycznej i wojskowej — jak w Grecji i Chinach. Podstawy tej ostatniej zostały sformułowane w doktrynie Trumana.

Jednym z bezpośrednich celów kontrofensywy kapitalistycznej jest dążenie do powstrzymaniu nacjonalizacji przemysłu. Tak np. istnieje silny nacisk na rząd Partii Pracy w Anglii o wstrzymanie procesów nacjonalizacyjnych w Anglii oraz w angielskiej strefie okupacyjnej w Niemczech. Nacisk ten okazał się skutecznym, a jest on potrzebny dlatego, że nacjonalizacja przemysłu usuwa moż-

liwość opanowania dawnych obiektów przemysłowych przez amerykańskie monopole kapitalistyczne. Tam zaś, gdzie nacisk ten nie odnosi skutku, jak w Polsce, Czechosłowacji, stosuje się blokady kredytowa, ponieważ rządy tych państw stają na przeszkode opanowaniu życia gospodarczego kraju przez amerykański kapitał monopolistyczny.

Chcę podkreślić i to z całym naciskiem, że kontrofensywa kapitalistyczna, wychodząca z Ameryki, jest zwrócona nie tylko przeciwko partiom komunistycznym; jest ona zwrócona również przeciwko partiom socjalistycznym, o ile te rzeczywiście przeprowadzają swój socjalistyczny program społeczeństwa życia gospodarczego. Jest to wyrażone otwarcie w mowach licznych polityków amerykańskich. W celach taktycznych kontrofensywa kapitalistyczna może chwilowo współpracować i z partiami socjalistycznymi i wykorzystywać te partie tam, gdzie one znajdują się w sporze z partiami komunistycznymi. Nie ulega jednak wątpliwości, że partie socjalistyczne są, względnie będą, tak samo przedmiotem kontrofensywy kapitalistycznej, jak są nim partie komunistyczne.

Skoro Stany Zjednoczone stały się środkiem, skąd wychodzi kontrofensywa kapitalizmu i dookoła którego zbierają się siły obrony lub restauracji, kapitalizm, siły postępowe świata skupiają się coraz bardziej dokoła Związku Radzieckiego.

Nowe pomysły „kordonu sanitarnego”

Mimo ogromnych zniszczeń, Związek Radziecki wyszedł z wojny wzmocniony i zewnętrznie i wewnętrznie, toteż stał się on głównym przedmiotem ataku kapitalistycznej kontrofensywy. Atak ten odbywa się poprzez próbę otoczenia Związku Radzieckiego nowym kordonem sanitarnym państw kapitalistycznych i reakcyjnych. W tej chwili odbywa się walka o wciągnięcie do tego kordonu sanitarnego Włoch i Francji.

Ofensywa przeciwko Związkowi Radzieckiemu prowadzona jest również na terenie ONZ. Związek Radziecki jest bowiem główną przeszkodą, jaką kontrofensywa kapitalizmu napotyka na swojej drodze. Samo jego istnienie uniemożliwia szóstą część świata dla restauracji kapitalizmu.

W obzwole kontrofensywy kapitalistycznej nie ma miejsca dla demokracji. Przyszłość demokracji jest związana z obzwole postępu społecznego, z socjalizmem.

Fakt, że kontrofensywa kapitalizmu prowadzi do usiłowania odbudowy silnych Niemiec, których ostrze ekspansji ma być zwrócone na wschód, powoduje, że uderza one w nasze najżywniejsze interesy narodowe. Wszelka polityka antyradycka w Europie musi posługiwać się Niemcami, jako swoim narzędziem. Dlatego polityka antyradycka z koniecznością rzeczy musi być polityką antypolską. Polska i jej całość terytorialna a nawet niepodległość, musi być pierwszą ofiarą takiej polityki. Zadane pobożne życzenia nie zmieniają tego twardego faktu. Nie ma polityki antyradyckiej, która mogłaby być propolską.

Stawka na Niemcy — to stawka przeciw Polsce

Dalej mówca stwierdza, że na kontynencie europejskim nie ma drogi do socjalizmu bez udziału partii komunistycznych, a z wyjątkiem Związku Radzieckiego i Jugosławii nie ma możliwości mobilizacji do walki z reakcją i zdobycia władzy przez klasę robotniczą bez udziału partii socjalistycznych (okłaski). Stąd konieczność jednolitego frontu na skale międzynarodowej.

Walka o taki jednolity front jest specyficznym zadaniem PPS w polityce międzynarodowej (okłaski). Walka o jednolity front na skale między-

narodowa musi być walka ze wszystkim, co stoi na przeszkodzie do jednolitego frontu w poszczególnych krajach.

Walka o jednolity front na skale międzynarodowej wymaga skupienia i porozumienia się wszystkich sił rzetelnie socjalistycznych. Perspektywa tej walki musi być dążenie do stworzenia międzynarodowej jedności robotniczej (okłaski), międzynarodowej, obejmującej zarówno partie socjalistyczne, jak i komunistyczne, międzynarodowej, która zjednoczy cały ruch robotniczy na gruncie rewolucyjnego marksizmu, międzynarodowej, która łączy klasę robotniczą Europy z siłami ludowymi innych części świata, zwłaszcza Azji i Ameryki.

Miejsce PPS jest w awangardzie walki z reakcją

Miejsce PPS jest w awangardzie walki z reakcją (Streszczenie referatu amb. Langego na Kongresie PPS)

Ambasador Langego w swym referacie rozpatrzył zadania, jakie wynikają z sytuacji międzynarodowej dla Polskiej Partii Socjalistycznej.

Odzyskanie niepodległości przez naród polski było wynikiem rewolucji demokratycznych, które przeszły przez Europę po I-ej wojnie światowej. Największą i jedynie trwałą okazała się rewolucja październikowa w Rosji. Bez tej rewolucji nie było by nigdy niepodległości Polski. (Okłaski). Tego nie zrozumiała i ze względu na charakter społeczny przedwojennego państwa polskiego — nie mogła zrozumieć oficjalna przedwojenna polityka polska.

Rezultatem tego była tragedia wrześniowa i okupacja niemiecka.

Polska Ludowa stała się istotną i ważną częścią sił demokratycznych na świecie, które są naszymi przyjaciółmi, popierają nas i pomagają nam. Natomiast przeszkadzają nam i zwalczają nas siły reakcji, czy to w dziedzinie odbudowy naszego kraju, czy

Kapitalistyczna kontrofensywa uderza również w partie socjalistyczne

Cel tej kontrofensywy jest prosty: jest nim przywrócenie prywatnego kapitalizmu we wszystkich miejscach, dostępnych wpływom amerykańskiego kapitału oraz oddanie życia gospodarczego w krajach, gdzie to jest możliwe, panowaniu amerykańskich wielokapitalistycznych monopolów. Usiłowania takie mają miejsce w Europie Zachodniej, w Japonii, w Chinach, w krajach kolonialnych i półkolonialnych. Metody, którymi posługują się wychodząca ze Stanów Zjednoczonych kontrofensywa kapitalistyczna, polegają na nacisku gospodarczym, jak np. plan

Nowe pomysły „kordonu sanitarnego”

Mimo ogromnych zniszczeń, Związek Radziecki wyszedł z wojny wzmocniony i zewnętrznie i wewnętrznie, toteż stał się on głównym przedmiotem ataku kapitalistycznej kontrofensywy. Atak ten odbywa się poprzez próbę otoczenia Związku Radzieckiego nowym kordonem sanitarnym państw kapitalistycznych i reakcyjnych. W tej chwili odbywa się walka o wciągnięcie do tego kordonu sanitarnego Włoch i Francji.

W obzwole kontrofensywy kapitalistycznej nie ma miejsca dla demokracji. Przyszłość demokracji jest związana z obzwole postępu społecznego, z socjalizmem.

Fakt, że kontrofensywa kapitalizmu prowadzi do usiłowania odbudowy silnych Niemiec, których ostrze ekspansji ma być zwrócone na wschód, powoduje, że uderza one w nasze najżywniejsze interesy narodowe. Wszelka polityka antyradycka w Europie musi posługiwać się Niemcami, jako swoim narzędziem. Dlatego polityka antyradycka z koniecznością rzeczy musi być polityką antypolską. Polska i jej całość terytorialna a nawet niepodległość, musi być pierwszą ofiarą takiej polityki. Zadane pobożne życzenia nie zmieniają tego twardego faktu. Nie ma polityki antyradyckiej, która mogłaby być propolską.

Stawka na Niemcy — to stawka przeciw Polsce

Dalej mówca stwierdza, że na kontynencie europejskim nie ma drogi do socjalizmu bez udziału partii komunistycznych, a z wyjątkiem Związku Radzieckiego i Jugosławii nie ma możliwości mobilizacji do walki z reakcją i zdobycia władzy przez klasę robotniczą bez udziału partii socjalistycznych (okłaski). Stąd konieczność jednolitego frontu na skale międzynarodowej.

Walka o taki jednolity front jest specyficznym zadaniem PPS w polityce międzynarodowej (okłaski). Walka o jednolity front na skale między-

W klimacie jedności

(Od specjalnego korespondenta API — telefonem z Wrocławia)

Obecny Kongres PPS odbywa się pod hasłem dalszego zapieczętowania jednolitego frontowej polityki polskiego świata pracy. Szczerze tej zapowiedzi potwierdziła atmosfera, panująca na sali obrad już w pierwszym dniu Kongresu.

Rzęście okłaski wtórowały oświadczaniem, iż w walce o pokój i demokrację, w dążeniu, aby nigdy już więcej nie odrodziła się hydra faszystyzmu — należy zjednoczyć wszystkie siły partii robotniczych w jednolitym froncie.

Ogólnym aplauzem przyjęli zebrani przemówienie powitalne wicepremiera Gomułki.

Są tacy socjaliści, którzy — jak się wyraził wiceprem. Gomułka — chcieliby „sięgnąć okrzykiem na barykadzie, dzielącej dwa światy”. Ci właśnie „prawicowi socjaliści” słowo rzęzyli we Francji t. zw. „trzęcia siła”, torując drogę kapitalizmowi.

Wszystkie słuchacze mieli żywo w pamięci obraz socjalisty, — siedzącego okrzykiem na barykadzie (w tym wypadku znajdującego się już po drugiej stronie barykady), gdy wygłaszał swoje przemówienie przed stawkami SFIO, Grumbach oraz gdy wstąpił na mównicę reprezentant Labour Party, Healey.

W obzwole tak nastrojonej sali przedstawiciel SFIO, Grumbach, nie zdobył się na nic innego, jak tylko na roztoczenie pajęczy sieci niedomówień, które nikomu nie mogły trafić do przekonania, ani przesłonić obrazu niedawnych walk klasy robotniczej we Francji — tkwiącego żywo w pamięci zebranych.

Ważniejszym było to, czego Grumbach nie powiedział. Nie powiedział nic o konieczności walki o pokój. „Nie od nas zależy — mówił — utrzymanie pokoju. Tylko wielkie mocarstwa mogą tę sprawę rozstrzygnąć”. Jakże bezsilny i bezradny w wzniesionych w górę rękami wydawał się ten przedstawiciel SFIO, której inny reprezentant — min. Moch — potrafił rozkazać strzelać do robotników francuskich właśnie w interesie podlegaczy wojennych.

Przedstawiciel Labour Party, Healey, nie wspominał nawet o trwającej obecnie walce z siłami reakcji i kapitału. Mówił natomiast dużo o tym, że Wielka Brytania już przed 300 laty zlikwidowała u siebie feudalizm, — że dzięki Labour Party Anglia cieszy najbardziej postępowym ustawodawstwem socjalnym, że wyrwała kapitalowi niemal wszystkie jego domeny (?). Zapowiedział nawet, że jego partia „obetnie pazury Izbie Lordów”.

Pradały i padały coraz to inne oświadczenia: A sala trwała w martwym ciszy.

Kiedy mówca oświadczył z emfazą, że „właściwie nie ma dwóch światów, że nikt nie chce wojny i tylko niektórzy ekstermista podżegają do niej opowiadania” — sala również milczała. „Nie wierzymy w wojnę” mówił dalej Healey, oczekując okłasków — ale sala milczała.

Padają jedne za drugim słowa usypiające czujność i ogólniki, które miały wzbudzić przychylność sali, lecz mówca tego nie osiągnął. Woli pokoju musi bowiem towarzyszyć zdecydowane działanie w tym kierunku.

Jakże żywo zareagowała sala na płomienne wypowiedzi innych Delegatów: o słuszności jednolitego frontu robotniczego i potrzebie walki z reakcją. Przemówienia delegatów Węgier, Finlandii i walczącej Grecji — spotkały się z poryjającym uniesieniem zebranych.

Delegat Węgier, Marosan, długo musiał stać z podniesioną w górę lewą pięścią, zanim rozentuzjarmowana na sala pozwoliła mu dojść do słowa.

Już od chwili pierwszych przemówień było oczywistym, po której stronie barykady znajdują się polscy delegaci na Kongres.

narodowa musi być walka ze wszystkim, co stoi na przeszkodzie do jednolitego frontu w poszczególnych krajach.

Walka o jednolity front na skale międzynarodowej wymaga skupienia i porozumienia się wszystkich sił rzetelnie socjalistycznych. Perspektywa tej walki musi być dążenie do stworzenia międzynarodowej jedności robotniczej (okłaski), międzynarodowej, obejmującej zarówno partie socjalistyczne, jak i komunistyczne, międzynarodowej, która zjednoczy cały ruch robotniczy na gruncie rewolucyjnego marksizmu, międzynarodowej, która łączy klasę robotniczą Europy z siłami ludowymi innych części świata, zwłaszcza Azji i Ameryki.

Miejsce PPS jest w awangardzie walki z reakcją, w awangardzie walki o postęp społeczny i socjalizm — mówi na zakończenie amb. Lange.

DWIE BITWY WYGRANE

trzecią również wygrać musimy

Min. Rapacki o sytuacji gospodarczej Polski

(Z referatu na Kongresie PPS we Wrocławiu)

Dorobek wielkiej partii socjalistycznej w dziedzinie gospodarki — zaznacza min. Rapacki — mierzy się nie osiągnięciem resortów, obsadzonych przez działaczy tej partii, lecz zgodnością rozwoju społecznego i gospodarczego z jej programem, wkładem jej myśli i wysiłku.

Pierwszym dorobkiem naszej partii jest współudział w samym postawieniu programu, tego, co się nazywa „polską drogą do socjalizmu”, której gwarancją jest współpraca obu partii robotniczych. Szczegółowe tezy programu społecznej i gospodarczej odbudowy i przebudowy Polski są zbyt znane — podkreśla mówca aby je rozwijać. Wiadomo również, jak wygląda realizacja podstawowych naszych tez i wspólnego programu.

W sumowaniu dorobku naszej partii nie szukamy materiału propagandowego, znajdujemy za to jeszcze jedno potwierdzenie wartości twórczych obu partii we wspólnym wysiłku. Nie jesteśmy partiami konkurencyjnymi; jesteśmy partiami dopełniającymi się wzajemnie.

Z kolei min. Rapacki przedstawia krótką historię gospodarstwa roku 1947.

Musieliśmy w tym roku toczyć walkę na trzy fronty: walkę o plan, walkę z wrogiem wewnętrznym, walkę z interwencją międzynarodowego kapitału.

Wygraliśmy dwie pierwsze bitwy, toczymy i będziemy toczyć bitwę trzecią.

Mimo wszystkich trudności tego roku zrealizujemy zaplanowany dochód społeczny 12,5 miliardów złotych przedwojennych.

Wygrane bitwy społeczne i gospodarcze przyniosły w tym roku pierwszą spokojną gwiazdkę powojenną. W tym zawsze krytycznym okresie mamy spokój na rynku, mamy mocną i nadwyżkową sytuację budżetową, mamy wzrastający rozmach produkcji, mamy podstawy do myślenia o realnej choć umiarkowanej poprawie na oddechu płac w przyszłym roku. Ale trwa i trwać będzie nadal decydująca bitwa z obca interwencją.

— Potrzebujemy pomocy zagranicznej, — mówi min. Rapacki, — ale nie za cenę wyprzedaży zdobyczy społecznych, niepodległości, gospodarczej, bezpieczeństwa granicy zachodniej.

Min. Rapacki omawia następnie zadania, które w walce z obca interwencją stoją przed klasą robotniczą: reformy społeczne muszą być ugruntowane i pogłębione; plan odbudowy gospodarczej musi być wykonany.

Potrzebny jest dodatkowy wysiłek i dodatkowy rezultat produkcyjny dla eksportu na zabezpieczenie wykonania planu. Dlatego PPS musi wezwać swych członków i wszystkich, którzy jej ufają, do współzawodnictwa pracy, do walki z marnotrawstwem czasu i materiału, do walki o oszczędność w gospodarce narodowej, o usparwienie organizacji pracy, by nikt nie śmiał marnować sił robotnika polskiego. Dlatego wszyscy socjaliści muszą przeprowadzić nieublagalną walkę z demoralizacją, łapownictwem i złodziejstwem.

Trzeba pogłębić jedność działania klasy robotniczej i przenieść ją jeszcze bardziej do warsztatów pracy.

Trzeba niszczyć dywersję, ale nie odpychać nikogo, kto jeszcze może nie myśli, ale już czuje razem z nami. Trzeba rozbudowywać spółdzielczość, dopomóc spółdzielczości chłopskiej, dopomóc Zw. Samopomocy Chłpskiej, zwrócić wielką uwagę na rolnictwo, wzmóc współpracę gospodarczą z tymi krajami, które odbudowują się jak my, własnymi siłami i w imię pokoju.

Nie mamy dolarów, ale mamy planowość gospodarki, która pozwala nam lepiej gospodarować własnymi siłami, niż inni gospodarują cudzymi dolarami. Mamy jedność działania klasy robotniczej i jedność robotniczo-chłopską. U nas nie będzie ani francuskiego dramatu, ani widocznych tu i ówdzie wahań w walce. Polska nie jest takim sobie krajem w Środkowej Europie — kończy min. Rapacki. — Polska jest symbolem potrzebnym i tworzącym w walce robotników świata.

Dnia 13 grudnia 1947 r., zmarł nagle

Jan Piotrowski

ZALOZYCIEL I DYREKTOR POLSKIEJ RODZINY RADIOWEJ, b. WICEDYREKTOR OKRĘGOWY POLSKIEGO RADIA W ŁODZI.

W Zmarłym tracimy świetnego organizatora i zasłużonego działacza społecznego.

(2820) POLSKIE RADIO.

Dziś nie można

„siedzieć okrakiem na barykadzie“

(Dokończenie przemówienia wicepremiera Gomułki na Kongresie PPS we Wrocławiu)

Okres historyczny, jaki przeżywamy, nakłada na nas wielkie obowiązki — mówi dalej ob. Gomułka. Jest to okres, w którym zmieniają się ustroje społeczne. Okres istnienia na świecie dwóch systemów imperialistycznego i intymperialistycznego: w jednej części świata panuje imperialistyczny kapitalizm, w drugiej części świata — socjalizm i demokracja ludowa.

Gdyby mierzyć siły obydwóch systemów tylko wielkością geograficzną, to mogłoby się wydawać, że system kapitalizmu imperialistycznego jest silniejszy, gdyż panuje w większej części świata. Wniosek taki byłby jednak fałszywy, przez kapitalistyczną część świata biegnie bowiem druga linia podziału, nieznana w świecie socjalizmu. Po jednej stronie tej linii znajdują się warstwy panujące, eksploatatorzy i ich lokaje, po drugiej zaś stronie — lud pracujący z klasą robotniczą na czele oraz uciskane narody kolonialne. W tej drugiej części, stanowiącej olbrzymią większość społeczeństw kapitalistycznych, socjalistycznych i ludowodemokratycznych system społeczny znajduje swego sojusznika i sprzymierzeńca.

Siła świata kapitalistycznego jest pomniejszona o sumę sił antyimperialistycznych, antywojennych i postępowo-demokratycznych, znajdujących się w jego łonie. Suma tych sił powiększa siłę rodzącego się świata socjalistycznego.

„Trzecia siła“ — czyli mydlenie oczu

W ten sposób świat podzielił się na dwa bloki: na blok światowej demokracji na czele ze Związkiem Radzieckim i na blok światowej reakcji imperialistycznej, na czele ze Stanami Zjednoczonymi. W sytuacji, kiedy toczy się walka między tymi dwoma blokami, kiedy główną treścią tej walki jest walka o pokój, znaleźli się tacy socjaliści, którzy powiadają, że **siedzą okrakiem na barykadzie** i nie przystąpią do żadnego bloku. Stworzyli oni teorię tzw. „trzeciej”, niezależnej siły.

Wymyślona przez prawicowych socjalistów teoria „trzeciej siły” — wywodzi dalej mówca — jest niczym innym, jak **mydleniem oczu** klasie robotniczej i ludowi pracującemu! Jest złe zamaskowanym chwytym politycznym, który toruje drogę ekspansji amerykańskiego kapitału.

Ta rzekoma trzecia siła wpręgnęła się w służbę dolara i rodzimej reakcji. Oblicze jej zaprezentował

światu francuski minister spraw wewnętrznych, prawnik socjalista Moch, który kazał strzelać do strajkujących robotników francuskich i brutalnym terrorem dusił ich walkę o podwyżkę zarobków. Prawicowi socjaliści, którzy mówią, że nie chcą wybierać między dwiema siłami, w rzeczywistości wybrali dla siebie obóz reakcji imperialistycznej. Dlatego też konferencja 9 partii komunistycznych i robotniczych ostro potępiła działalność prawicowych przywódców partii socjal-demokratycznych.

Polski ruch robotniczy i Polska Partia Socjalistyczna dobrze znają tzw. „socjalistów”, którzy odrzucili jednolity front, a wybrali sojusz z reakcją i przeszli na służbę wrogów Polski Ludowej. Reakcja chętnie przyjęła Pużaków, Zarembów, Kwapińskich i Ciołkoszów, lecz odrzuciła ich i potępiła polska klasa robotnicza (oklaski).

Należy do bloku pokoju

W toczącej się walce między dwoma blokami Polska zajmuje ja-

sne stanowisko — stwierdza dalej ob. Gomułka. Mówimy głośno i zdecydowanie wobec całego świata, że przynależymy do bloku pokoju i do bloku walki z imperializmem i podżegaczami wojennymi (oklaski).

Budujemy u siebie nowy ustrój społeczny lepszy i wyższy od ustroju kapitalistycznego. Pragniemy, aby systemy społeczno-gospodarcze, istniejące w świecie, układały między sobą stosunki na zasadach współzycia pokojowego i normalnej wymiany handlowej. Przeciwstawiamy się polityce niszczenia niezależności, gospodarczej i politycznej państw przy pomocy pożyczek dolarowych. Zainteresowani jesteśmy w suwerenności innych krajów, gdyż sprzyja ona utrzymaniu podstaw naszej suwerenności. Bezpieczeństwo naszych granic, utrzymanie niepodległości i wszechstronny rozwój Polski stanowią i stanowią będą główny cel naszej pracy i walki.

Podwójne obowiązki naszego pokolenia

Historia w podwójny sposób wyróżnia obecne pokolenie Polski, dając nam możliwość i nakładając na nas obowiązek przebudowy stosunków społecznych w duchu sprawiedliwości oraz dając nam możliwość przywrócenia naszej ojczyźnie Ziemi Piastowskich, kolebki państwowości i niepodległości Polski. Nakłada to na nas i na cały naród polski podwójne obowiązki i zadania. Możemy im sprostać tylko wspólnym wysiłkiem pracy i walki zjednoczonej demokracji polskiej pod przewodnictwem jednolitego frontu klasy robotniczej.

Sekretarz generalny PPR kończy słowami: „Polska Partia Robotnicza jest głęboko przeświadczona, że wszystkie uchwały, jakie przyjmiecie na waszym Kongresie, wzmocnią nasze wspólne siły i ułatwią nam wykonanie wspólnych zadań na pożytek naszej wolnej, niepodległej Ojczyzny. Tego życzy XXVII Kongresowi Polskiej Partii Socjalistycznej“.

Spór o listonosza wiejskiego — wygrał listonosz wiejski

SPRAWNE FUNKCJONOWANIE POCZTY, ZWŁASZCZA W ODALONYCH OŚRODKACH WIEJSKICH—TO RÓWNOCZEŚNIE PODNIESIENIE CZYTELNICZWA NA WSI, KWESTIA DOTARCIA GAZETY CZY CZASOPISMA.

SPRAWY TE BYŁY JUŻ PRZEDMIOTEM POLEMIKI NA ŁAMACH PRASY MIĘDZY PREZEM „CZYTELNIKA” RED. BOREJ-SZĄ, A MIN. POCZT I TELEGRAFÓW OB. PUTKIEM RED. BOREJ-SZĄ PROTESTOWAŁ PRZECIWKO LIKWIDACJI, ZE WZGLĘDÓW OSZCZĘDNOŚCIOWYCH, ETATÓW 800 LISTONOSZY WIEJSKICH. — PODKREŚLAŁ, ŻE LOGICZNĄ KONSEKWENCJĄ OSZCZĘDNOŚCI W TEJ DZIEDZINIE JEST NIEUCHRONNY SPADEK CZYTELNICZWA NA WSI.

W replice swojej in. Pułki stwierdził, że obecna liczba listonoszy wiejskich nie wiele odbiega od stanu przedwojennego. Motywował konieczność przeniesienia pewnej ich liczby do okręgów pod tym względem dotychczas upośledzonych. Wyrażał przekonanie, że pośrednictwa pocztowe spełnia pokładane w nich nadzieje.

Ze poruszenia tej sprawy było istotnie na czasie, dowodem tego dyskusja, jaka toczyła się na Komisji Skarbowo - Budżetowej Sejmu w czasie omawiania budżetu Ministerstwa Poczty i Telegrafów. Tematem jej stała się właśnie sprawa listonoszy wiejskich.

Referent budżetu, poseł Popiel, stwierdził, że redukcja listonoszy wiejskich, dokonana na początku roku 1947, wpłynęła automatycznie na zmniejszenie się nakładów pism rolniczych, na osłabienie sprawności działania poczty na odcinku wie-

skim. Logiczną konsekwencją tego stanowiska był wniosek o **wydatne zwiększenie kredytów na wiejskie agendy pocztowe**, na listonoszy, którym należy równocześnie umożliwić zakup rowerów i toreb.

W podobnym kierunku szły również wnioski komisji komunikacyjnej Sejmu.

Z wyjaśnień udzielonych z kolei przez min. Putka wynika, że liczba pracowników poczty dosięga cyfr przedwojennych, a liczba podstawowych placówek pocztowych, urzędów, agencji i pośredniczących przekracza stan z r. 1938 (1416 i 1269). — Rok 1948 zwiększył ich liczbę o 400. Listonoszy wiejskich mamy w tej chwili 4.552. Ministerstwo zwraca pilną uwagę na zaspokojenie potrzeb najbardziej do tej pory zaniedbanych okolic kraju. Ważne było zapewnienie ministra, że dążeniem Ministerstwa jest zwiększenie liczby listonoszy wiejskich oraz umożli-

Co się stało ze 100 tys. zł?

Eugeniusz Sazanowicz do niedawna był urzędnikiem referatu gospodarczego „Filmu Polskiego”. Do jego czynności należało m. in. pobieranie od współpracowników pieniędzy za węgiel deputatowy i przekazywanie ich do kasy firmy. Jednakże od kwietnia do grudnia br. kasa nie utrzymała od niego żadnych pieniędzy.

Wezwany przez kierownika referatu Sazanowicz nie mógł rozliczyć się ze 100 tys. zł., nie umiał także powiedzieć, co się z tą sumą stało. Sprawa została oddana do prokuratury. (Bi)

Ceny drożdży

(SPROSTOWANIE)

Komisja Cennikowa na m. Łódź niniejszym zawiadamia, iż cena hurtowa drożdży loco skład u hurtownika z opakowaniem wynosi 392 zł. za 1 kg., a nie 352 zł., jak mylnie zostało podane w Komunikacie w dniu 14 b. m.

Pabianice

TYDZIEŃ PRZECIWOGRUŻLIWCY

W sobotę, dnia 7 grudnia r. b. w lokalu Zarządu Miejskiego w Pabianicach o godz. 13 odbyło się zgromadzenie przedstawicieli miejscowego społeczeństwa w celu omówienia spraw, związanych z urządzeniem „Tygodnia Przeciwogruźliczego“.

Zebrańce zabrał prezydent miasta p. Dolecki, powołując na przewodniczącego lekarza miejskiego p. dr Wierzbickiego. Po odczytaniu zarządzeń władz wojewódzkich powołano około 20 osób do komitetu honorowego oraz tyleż osób do komitetu wykonawczego. Uchwalono przeprowadzić zbiórki uliczne w niedzielę, dnia 14 i 21 grudnia r. b. Akademią odbędzie się 14 grudnia w jednym z kinematografów.

Niezależnie od tego we wszystkich szkołach będą wygłoszone oddzielne referaty.

KARETKA POGOTOWIA PCK

Państwo posiadały do tej pory karetkę pogotowia ratunkowego Ubezpieczalni Społecznej. Obecnie PCK uruchamia nową karetkę, która będzie obsługiwała nie tylko ubezpieczonych, ale wszystkich mieszkańców Pabianic i pięć okolicznych gmin.

St. Kn.

Syberia — kraj sędziwych ludzi

Syberia jest krajem, który dzięki silnym mrozom sprzyja długowieczności. Ludzie dożywają tam sędziwego wieku, zachowując pełnię sił życiowych bez żadnych zabiegów leczniczych.

NAJMŁODSZY Z MATUZALEMÓW SYBERYJSKICH MA 103 LAT. Jest nim obywatel Osip Jakowilewicz Uszakow, mieszkaniec miasta Bijska. Zajmuje się on muzyką i grywa na uroczystościach i zabawach. Syberyjski urząd zdrowia uznał go ostatnio za inwalidę drugiego stopnia i przyznał mu rentę. Uszakow odrzucił jednak tę pomoc, twierdząc, iż ma jeszcze do syć sił, aby zarobić na swe utrzymanie.

Uszakow czuje się doskonale i dopiero trzy lata temu poślubił pewną

starszą kobietę, z którą żyje w pełni szczęścia.

Drugim fenomenem był nasz rodak, Szebeko, który zmarł, przeżywszy lat 111. Przez całe życie ciężko pracował fizycznie, nigdy nie myśląc o zdrowiu. Nie był wrogiem napojów wysokokalorycznych i chętnie palił. Po śmierci jego, z polecenia onkologicznego uniwersytetu przeprowadzono sekcję zwłok i stwierdzono, że nie miał on wcale arteriosklerozy, zmarł zaś wskutek ataku sercowego.

SWIERSZCZAK
TYGODNIK DLA DZIECI

Mury starego grodu trybunalskiego były widownią niejednego zdarzenia, które rozgłosnym echem rozległo się w całej Rzeczypospolitej. Tu, na Zamku królewskim odbyła się uroczystość holdowania, kiedy to skruszona przez Jagiełłę potęgą krzyżacką pod Grunwaldem, u stóp tronu jego następcy Kazimierza, korząc się, prosiła o „opiecznictwo i opiekę nad zakonem“.

Dziś na Zamku mieści się Muzeum Ziemi Piotrkowskiej.

PIOTRKOWSKA MANUFAKTURA ODŻYJE

Piotrków powoli zabliznia rany, zadane przez okupanta. Życie wraca do normalnego trybu. Miasto walczy z trudnościami, które piętrzą się przed nim, ale z pomocą władz państwowych, zdobywa coraz to nową pozycję, czy to na odcinku gospodarczym, czy też kulturalno - społecznym. Ostatnio Miejska Rada Narodowa podjęła wniosek reaktywowania fabryki bawelnianej „Piotrkowskiej Manufaktury“, którą Niemcy doszczętnie okradli i ogolili z maszyn i urządzeń. Z chwilą przeniesienia do innych budynków znajdujących się tam dwóch fabryk — Przetworów owocowych i Wyróbów drzewnych (meble) — Piotrkowska Manufaktura zostanie uruchomiona wraz z całym urządzeniem, które nadzieje znad granicy odrzańskiej. Fabryka, w której czynnych będzie 5.000 krosien, zatrudni około 2500 robotników.

TYLKO 120 WRÓCIŁO
Stan zaludnienia miasta w dniu

Piotrków — miasto kolejarzy i emerytów

zrywa z przeszłością i wkracza na drogę nowego życia

1 września 1939 roku wynosił 51.652 mieszkańców. 1 września 1947 r. — 39.440, ubyło więc z górą 11 tysięcy osób. Ta niepowetowana strata jest konsekwencją najeźdu barbarzyńców niemieckich na Polskę. Z kilku tysięcy piotrkowian wywiezionych do obozów pracy i koncentracyjnych powróciło zaledwie 120 osób.

Szerokie pole do pracy wobec zu-

bożenia ludności ma Miejski Dział Opieki Społecznej. Przyszedł mu w sukurs Urząd Wojewódzki w Łodzi, asygnując na cele opieki dla dzieci do lat 3 i dla podopiecznych od lat 18 dotacje w łącznej kwocie 11. milionów.

Osiągnięcia Piotrkowa są niewspółmierne do potrzeb gospodarczych miasta. Wszystko jednak wskazuje na to, że Piotrków w naj-

bliższym czasie uczyni wielki krok naprzód w tej dziedzinie.

NIEDOBÓR BUDŻETOWY

Miasto na rok 1948 zamyka budżet swój nieoborem 25 milionów. Niedośrodek ten ma być pokryty z funduszu komunalnego - pożyczkowego w formie dotacji, dzięki czemu szereg zamierzonych inwestycji, a zwłaszcza w zakresie remontu domów i mieszkań zostanie wykonanych.

W gospodarce drogowej do dziś dnia istnieją poważne zniszczenia. Trasy komunikacyjne nie były konserwowane w okresie wojny. Wymagają w dalszym ciągu poważnych renowacji.

Piotrków stara się o przyznanie mu kredytów w wysokości 4 milionów zł na kupno nowego pieca gazowego o większej wydajności. W r. 1948 Piotrków nie powinien uskarżać się na brak gazu.

DOM KULTURY I SZTUKI

Zarząd Miejski m. Piotrkowa czyni starania o nabycie na własność domu zabytkowego przy ul. Farniej Nr 21, w celu przekształcenia go na „Dom Kultury i Sztuki“. Na ten cel otrzyma kredyt w formie dotacji w łącznej kwocie 3 milionów zł.

Życie towarzyskie Piotrkowa koncentruje się w świetlicach, zaopatrzonych w książki i czasopisma.



Przedmieście Piotrkowa Trybunalskiego wiodące do zamku królowej Bony w Bykach.

Ostatnio cieszył się tam powodzeniem chór Juranda. Przedstawienia teatralne w rękach zespołów amatorskich. Bawił w Piotrkowie zespół rewiowy. Primadonną była Hanka Runowiecka, której wartości artystyczne afisz zachwalał w ten sposób:

„Runowiecka grała rolę Sabiny w „sztuce“ Juliana Tuwima pt. „Zolnierz Królowej Madagaskaru“. Ale nikt z tego powodu w Piotrkowie nie protestował i „Sabina“ zbiegała oklaski.

SPORT

Życie sportowe jest jednym z głównych zainteresowań społeczeństwa i młodzieży. Systematycznie odbywają się tu igrzyska i popisy sportowe. Piotrków posiada piękny stadion obliczany na 40 tysięcy widzów. Stadionem zarządza WF i PW.

Piotrków jeszcze przed wojną uchodził za miasto, które nie wyczerpało swego świetnego geograficznego położenia dla celów gospodarczych. Ze swymi zabytkowymi kościołami, rynkiem trybunalskim, zamkiem królewskim, klasztorami, Piotrków przekształcił się w miasto muzealne, stojące zdala od przemian gospodarczo - ekonomicznych. Dzięki swemu urokowi stał się miastem urzędników, kolejarzy i emerytów. Dopiero po drugiej wojnie światowej, po wstrząsie, jakiego doznał podczas okupacji niemieckiej, Piotrków realizuje hasło odbudowy, wkraczając na nową drogę dzisiejszej rzeczywistości.

Zbigniew Morski.

Czy Kolczyński spotka się z Pisarskim

Radom czeka na bokserów Łodzi



Niedzielne wyniki dwóch meczów bokserów o drużynowe mistrzostwo Polski przyniosły nam kilka niespodzianek. Przede wszystkim drużyna byłego mistrza Polski — Warty z Poznania została wyeliminowana przez ósemkę Grochowa. Drużyna Grochowa, chociaż już nieco mniejsza niespodzianka, jest wyskokcyfrowe zwycięstwo Radomiaka we Wrocławiu.

Warszawa na dwóch frontach odniosła piękne zwycięstwa. Grochów już ma utworzoną drogę do finału, na przeszkodzie Radomakowi stoi tylko ŁKS. Spotkanie tych dwóch klubów odbędzie się w niedzielę 21 bm. Szkoda, że mecz ten rozegrany zostanie w Radomiu. Wolelibyśmy widzieć drużyny Czortka w Łodzi. Bokserów naszych czeka w Radomiu trudna przeprawa, bowiem drużyna Czortka nie zrezygnuje przed zwycięstwem.

Asami Radomiaka są: Przybytniewski, Sieradzian, Czortek, Kosński, Wasiak, Krok i Kotkowski.

Przybytniewski spotka się z Kamińskim, a Sieradzian walczyć będzie ze Stasiakiem. Przeciwnikiem Czortka będzie zapewne Marcinkowski, a Kosński spotka się z Bonikowskim. Interesująco zapowiada się pojedynek Olejnika z Wasiakiem. O wynik jesteśmy spokojni, bo Olejnik znajduje się w dobrej formie. Niespodzianki mogą być w dwóch ostatnich waga. Chociaż mieliśmy do Zylisa żal po meczu z Gedania, raczej jednak on powinien jechać do Radomia, niż Kosński, który w Krakowie za ledwo zremisował. Nie bez znaczenia w punktacji ogólnej będzie pojedynek Niewadźia z Kotkowskim. Tym razem Niewadźia spotkać może

w Radomiu godnego siebie przeciwnika.

Grochów wygrał z Wartą 9:7. Kierownicy Warty myśleli, że uda im się zażegnać niebezpieczeństwo przez złożenie protestu, ale protest ten został odrzucony i ostatecznie Warta musiała pogodzić się z losem.

Grochów, zespół znacznie młodszy, będzie więc mógł tym razem dojść do głosu w decydujących walkach o tytuł mistrza Polski. Coraz bardziej zaczyna rozwiewać się mit o sławie Klimeckiego. Warszawa na własną oczy przekonała się, że jest on stosunkowo słabym bokserem z którym potrafi nawet zremisować nie mający większych ambicji. Archacki, Kolczyński zaś wraca do swojej dawnej formy. Widocznie odseparowany oboj trainingowy przed tym meczem wpłynął na niego tak dodatnio.

Batory łatwo rozprawił się z Odrą ze Szczecina. Obecnie stanie na ringu w Łodzi, aby walczyć z Teczą. Spotkanie to odbędzie się w niedzielę 21 bm. w dn. kiedy ŁKS walczyć będzie w Radomiu.

Niedzielne mecze bokserów będą stały pod znakiem przygotowań

przed meczem międzypaństwowym Polska — Węgry (28 bm. w Poznaniu). Wyniki tych spotkań w pewnej mierze wpłyną na ostateczne ustalenie składu naszej reprezentacji. Chodzi przede wszystkim o nabranie jeszcze większego zaufania do Kamińskiego, a i kto wie może do Niewadźia czy też do Olejnika.

Sprawa Pisarskiego jest chyba przesądzona na korzyść Kolczyńskiego. Jeżeli rzeczywiście Kolczyński znajduje się w dobrej formie, to niech walczy on w Poznaniu, a Pisarski będzie tymczasem w dalszym ciągu trenował.

Skaro jest już mowa o Pisarskim i Kolczyńskim, to trzeba poruszyć jeszcze jedną sprawę. Otóż jeżeli ŁKS wygra w Radomiu, wówczas w finałowych rozgrywkach o drużynowe mistrzostwo Polski, Grochów będzie musiał spotkać się aż dwa razy z ŁKS, a tym samym będziemy świadkami aż dwóch pojedynków między Kolczyńskim a Pisarskim. Z chwila ustalenia listy drużyn walczących w finale będziemy mogli zająć się obliczeniem szans klubów mających najwięcej możliwości zdobycia tego tak bardzo zaszczytnego tytułu mistrza Polski.

Rozgrywki o mistrzostwo klasy A w koszykówce

Dalszy ciąg rozgrywek w siatkówkę zespołów żeńskich i męskich o mistrzostwo Okręgu w kl. A na rok 1947/48 w sali YMCA, Moniuszki 4a:

16 bm. godz. 19 siatk. męska YMCA — TUR.

20 bm. godz. 16 siatk. żeńska YMCA — SPLOT, godz. 16.30 siatk. żeńska DKS — TUR, godz. 17 siatk. męska Zjedn. — ŁKS, godz. 17.30 siatk. męska AZS — TUR, godz. 18 siatk. żeńska SPLOT — HKS, godz. 18.30 siatk. męska

ŁKS — AZS.

21 bm. godz. 9 siatk. żeńska Zjedn. — HKS, godz. 9.30 siatk. męska HKS — YMCA, godz. 10 siatk. żeńska TUR — Zjedn., godz. 10.30 siatk. żeńska YMCA — DKS, godz. 11 siatk. męska Zjedn. — YMCA, godz. 11.30 siatk. męska HKS — ŁKS.

19 bm. sala Helenów, godz. 19 siatk. męska TUR — Zjedn.

„B” klasa walczy

W rozgrywkach o mistrzostwo w siatkówce kl. A uzyskano następujące wyniki:

Siatkówka żeńska: YMCA — DKS 30:0 (v.o.), HKS — DKS 30:0 (v.o.).

W siatkówce męskiej AZS — HKS 2:1, ŁKS — TUR 2:1, YMCA — ŁKS 2:0, YMCA — Zjednoczone 2:0, YMCA — AZS 2:1, zwycięstwem tym YMCA objęła prowadzenie w siatkówce męskiej.

Do spotkania z AZS-em Ymciarze wystąpili z Maleszewskim i Ulatowskim.

Podwieczorek ŁKS

W salonach Savoy zorganizowany został podwieczorek towarzyski ŁKS z występami artystów: Pichelskiego, Szajca i Zejmówny.

Podwieczorek ten cieszył się wśród sportowców wielkim powodzeniem. Niewątpliwie organizatorzy zachęceni powodzeniem pierwszego podwieczorku organizować je będą co niedzielę.

Akademiczkom Warszawy wycarbowano skórę



Dwa mecze koszykarek Sparty z Pragi Czeskiej w Polsce zakończyły się całkowitym ich zwycięstwem. W pierwszym meczu Sparta wygrała z drużyną SKS, a w drugim z AZS-em warszawskim.

Spodziewaliśmy się, że mecze te zakończą się zwycięstwem Sparty, ale nigdy nie myśleliśmy, że AZS

poniesie aż tak katastrofalną porażkę 88:27.

W piątce koszykowej zdarzają się często dosyć wysokie wyniki, ale przegrana ta mówi aż nadto wyraźnie o różnicy poziomu drużyn

walczących. Dla Sparty był to raczej trening, bo jeśli ktoś wygrywa w tak rażącym stosunku punktów, wówczas nie może być mowy o nawiązaniu jakiejś równorzędnej walki.

Dobrze się stało, że sprowadzono tym razem bardzo silny zespół z Czechosłowacji i że akademiczki na sze nareszcie mogły przekonać się, jak mało umieją i że muszą w dalszym ciągu uczyć się koszykówki.

Poziom piłki koszykowej podniósł się znacznie wśród drużyn męskich. Niestety, nie możemy tego powiedzieć o zespołach kobiecych. Akademiczki Warszawy muszą zabrać się do solidnej pracy; bo przecież mamy w projekcie szereg nowych spotkań międzynarodowych.

Wyniki najmłodszych pływaków Łodzi

Wyniki harcerskich zawodów pływackich zorganizowanych w Łodzi przedstawiają się następująco:

STYL DOWOJNY
25 M

Szmidt RTPD — 18.1, Warzecha 10 — 19.7, Smoczyński 22 — 20.8, Bartzak 20 — 21.3.

59 M

Durys 41 — 36.3, Strzałkowski 41 — 38.9, Gdowski 10 — 44.9, Wasowski 12 — 45.1.

100 M

Marciniak 41 — 1.24.8, Rekas 41 — 1.35, Podracki 41 — 1.37.1, Czarkowski 41 — 1.45.3.

STYL GRZBIETOWY
25 M

Sodomirski 41 — 24.9, Cichosz 8 — 32.1, Walenciak 36 — 51.0.

50 M

Gdowski 10 — 53.7, Ciapa 36 — 59.0, Sieragowski 10 — 59.5, Stefański 36 — 1.08.

100 M

Durys 41 — 1.33.5, Rekas 41 — 2.02.7, Wójcik 36 — 3.08.0.

STYL KLASYCZNY
25 M

Janio 41 — 24.9, Garbuś 36 — 30.4.

50 M

Miksa 10 — 45.3, Zarychta 41 — 48.7, Rogoziński 43 — 49.0, Stefański 36 — 50.6.

100 M

Dawczyński 41 — 1.50.5, Lyczkowski 51 — 1.58.8, Kasperski 10 — 2.05.8, Kiełbiński 20 — 2.27.1.

41 Wodna Drużyna Harcerzy zwyciężyła

W mistrzostwach pływackich Hufca Harcerzy wzięło udział 123 harcerzy z Widzewa, a wśród nich najmłodsi kandydaci na harcerzy — zuchy. Wyniki nie były nadzwyczajne, ale szlachetna rywalizacja w wodzie dostarczyła wiele emocji publiczności, która wypełniła po brzegi widownie.

W ogólnej punktacji zwyciężyła 41 Wodna Drużyna Harcerzy.

SZTAFETY

33x25 styl. zmien. 36 drużyna 1.15, 27 drużyna 1.18.7, 10 drużyna 1.23.2, 41 drużyna 1.25.0.

3x50 styl. zmien.: 36 drużyna — 2.34.0, 10 drużyna 2.40.0, 41 I drużyna 2.46.3, 41 II drużyna 2.47.0.

3x100 styl. zmien.: 41 drużyna I — 4.58.0, 41 drużyna II — 5.36.3.

5x50 styl. dowoln.: 41 drużyna I — 3.32.0, 41 drużyna II — 4.08.6, 36 drużyna — 4.17, 8 drużyna — 4.20.0.

PUNKTACJA OGÓLNA

I 41 drużyna 85 punktów

II 36 drużyna 36 „

III 10 drużyna 29 „

IV 27 drużyna 6 „

V 8 RTPD 5 „

VI 51 drużyna 3 „

VII 20, 22 i 43 drużyny 2 „

VIII 12 drużyna 1 „

IX 28, 4 11, 46 druż. 0 „

Poligraficy mają silne pięści

Towarzyski mecz bokserki drużyn XVII Gimn. i Sr. Szkoły Przemysłowo - Poligraficznej zakończył się zwycięstwem Poligrafików 2:1.

Wyniki przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu zawodnicy Poligrafiki):

w. musza — Kalinowski pokonał przez KO Kustosika

w. kogućca — Bersztel wygrał przez KO w I rundzie z Nawrockim,

w. piórkowa — Fortuniak pokonał Babicha,

w. lekka — Szlauderbach przegrał z Fijałkowskim,

w. półśrednia — Szymczak pokonał przez TKO w I rundzie Rydlewskiego,

w. średnia — Szlauderbach II wygrał z Kasperskim,

w. półciężka — Drzewicki wygrał ze Sibińskim przez KO w I rundzie.

Zawody zgromadziły około 300 widzów.

Sparta (Praga) gra w Łodzi

Środa godz. 18

Wczoraj wieczorem Łódzki Okręgowy Związek Piłki Ręcznej otrzymał telefoniczną wiadomość z Warszawy, że koszykarki „Sparty“ z Pragi chcą rozegrać jeszcze jedno spotkanie w Polsce, wybierając tym razem Łódź.

Zawodniczki „Sparty“ przyjechały dziś do Łodzi i zamieszkały w hotelu Savoy. Mecz ze „Spartą“ odbędzie się jutro o godz. 18 w sali YMCA.

Reprezentacja Łodzi składać się będzie z następujących zawodniczek: Gruszczynska (Zryw), Głażewska (Zryw), Janicka (Zryw), Woźniakiewiczowa (Zryw), Sekulanka (Zryw), Zakrzewska (HKS), Solanówna (HKS), Jutkowska (DKS), Kramarska (DKS), Białkowska (Zjednoczeni), Przybylska (Zjednoczeni) i Nawrocka (Zryw).

Spotkanie to obudzi niewątpliwie wielkie zainteresowanie.

Przypominamy, że w drużynie „Sparty“ najlepszymi zawodniczkami są: Szejnostowa (3), Trajnerowa (4), Merciejtowa (7), Szolcowa (9), Preusowa (12). Zawodniczki Czechosłowacji doskonale strzelają z każdej pozycji i posiadają doskonałą technikę gry w piłkę koszykową.

TADEUSZ DOŁĘGA-MOSTOWICZ

ZNACHOR 16)

Posterunkowy rozpiął gruby zniszczony kubrak, przeskakał kieszenie, położył przed przodownikiem na stole wszystko co znalazł: nieduży tani scyzoryk, kilkadziesiąt groszy, kawałek sznurka, dwa guziki i blaszaną łyżkę. Obmacał mu cholewy, ale i tam nic nie było.

— Skądżeście się tu wzięli? Co? — zapytał przodownik.

— Przeszedłem z Czumki w surskim powiecie.

— Z Czumki?... A po coście przyszli?

— Za pracą. W Czumce robiłem w tartaku. Tartak zamknęli. Ludzie mówili, że tu w Chotymowie dostanę zajęcie i zarobek.

— A jak nazywał się właściciel tartaku w Czumce?

— Fibich.

— Długoście tam robili?

— Pół roku.

— A urodziliście się też w surskim powiecie?

Brodacz wzruszył ramionami.

— Nie wiem. Nie pamiętam.

Przodownik spojrział nań groźnie:

— No, no! Tylko nie mnie będziecie zawracać głowę! Piśmienny?

— Tak.

— Więc gdzie byliście w szkole?

— Nie wiem.

— Nazywajcie imię i nazwisko! — krzyknął zniecierpliwiony Kania.

Brodacz milczał.

— Głusi jesteście?

— Nie, panie przodowniku, i niech pan nie gniewa się na mnie. Ja przecież niczego nie zrobiłem.

— No to mówcie prawdę!

— Prawdę mówię. Nie wiem, jak się nazywam. Może wcale się nie nazywam. Wszyscy mnie o to pytają, a ja nie wiem.

— Więc co! Nigdy nie mieliście dokumentów?

— Nigdy.

— To jak was do pracy przyjmowali? Bez papierów?

— Po, miastach to wszędzie papierów żądali i nie chcieli tak przyjąć. A po wsiach nie każdy na to zważa. Ot, nazwą jakkolwiek, jak komu wygodnie i już. Tu, w tutejszym tartaku też podałem nazwisko jakim mnie w Czumie przeważali: Józef Broda. Ale panu posterunkowemu sam powiedziałem, że to przewisko. Ja nic złego nie zrobiłem i sumienie mam czyste.

— To się okaże.

— Pan przodownik może napisać do tych, gdzie pracowałem. Nikomu nic nie ukradłem.

Przodownik zamyślił się. Już nieraz w swojej praktyce miał do czynienia z różnymi osobnikami ukrywającymi swoje nazwisko, a jednak zawsze podawali jakieś nazwisko. Ten zaś uporczywie twierdził, że nie ma nazwiska.

— A gdzie wasza rodzina?

— Nie wiem. Nie mam żadnej rodziny — z rezygnacją odpowiedział brodac.

— A byliście sądownie karani?

— Tak jest.

Przodownik szeroko otworzył oczy:

— Gdzie?

— W zeszłym roku w Radomiu, a trzy lata temu w Bydgoszczy. Raz na miesiąc, a raz na dwa tygodnie.

— Za co?

— Za włóczęgostwo. Ale niesprawiedliwie. Czy jak

kto pracy szuka, to włóczęga?... Po prawdzie, to za to, że dokumentów nie miałem. I prosiłem w sądzie, i na

policii, i w więzieniu, żeby mi wystawili jak dokument.

Ale nie chcieli. Mówili, że takiego prawa nie ma. To co mam robić?

Chrząknął i rozłożył ręce.

— Niech mnie pan puści, panie przodowniku. Ja nic złego nikomu nie zrobię.

— Puścić? Przepisy na to nie pozwalają. Odeślę was do starostwa, a tam niech robicie, co im się podoba. Możecie ucieść i nie przeszkadzajcie. Muszę sporządzić protokół.

Wyciągnął z szuflady arkusz papieru i zaczął pisać. Długo się namyślał, bo brak nazwiska i miejsca urodzenia zatrzymanego osobnika psuł mu cały szemat protokołu. Wreszcie skończył i spojrzął na brodacza. Szpakowaty zarost i włosy wskazywały, że musi mieć około pięćdziesiątki. Siedział bez ruchu wpatrzony w ścianę, jego przeraźliwa chudość i zapadnięte policzki sprawiały wrażenie szkieletu. Tylko ogromne spracowane ręce poruszały się jakimś dziwnym nerwowym ruchem.

— Przenocujecie tu — powiedział Kania — a jutro odeślę was do powiatu.

Wstał i dodał:

— Nie wam tam nie robią. Najwyżej odsiedzicie za włóczęgostwo i puszczą.

— Jak inaczej nie można, to nie ma rady — ponuro mruknął brodac.

— A teraz chodźcie tu.

Otworzył drzwi do małej komory z zakratowanym okienkiem. Na podłodze leżał siennik, grubo nabity słomą. Drzwi były z tegich desek.

Gdy zamknęły się, brodac położył się na sienniku. I zaczął rozmyślać. Zarówno ten przodownik, jak i drugi policjant nie byli złymi ludźmi, a jednak widocznie prawo nakazywało im być złymi. Za coś znowu pozbawiano go wolności, za co wciąż patrzą na niego jak na przestępcę?...

Sprawa Stasia pozostaje otwarta

— O chłopcu, który chodzi po knajpach

ZAMIESCILISMY W NIEDZIELNYM NUMERZE „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO” HUMORESKE ŚWIATOPEŁKA KARPINSKIEGO p. t. „LISTY W SPRAWIE STASIA”.

DZIS PRAGNĘ PORUSZYĆ RÓWNIEŻ SPRAWĘ STASIA. WPRAWDZIE INNEGO I WPRAWDZIE NIE HUMORYSTYCZNIE, TYM NIEMIEJ „SPRAWA” POZOSTAJE „SPRAWĄ” I TO DOŚĆ POWAŻNĄ.

Mieszkam w Łodzi już od trzech blisko lat. W ciągu tego czasu wypiliam niejedną „półczarna” w łódzkich kawiarniach i niejedną poznałam łódzka restauracje. W lokalach tych zmieniła się co pewien okres personel, przeprowadza się remonty, ulegają metamorfozom dekoracje wnętrz. Nie zmieniona pozostaje tylko własna sprawa Stasia.

Od godziny 11 rano do 11 wieczór, a często i dłużej wędruje po wszystkich najbardziej popularnych kawiarniach i restauracjach chłopczyk. Obecnie ma on na oko lat około 10. Mały na swój wiek, krepły blondynek. Główny pierwszy raz zobaczyłam miał owłozaną jakimś brudnym bandażem głowę i z bandażem tym chodził przez kilka miesięcy. Twierdził, że mu się „jakieś strupy porobiły”. Ostatnio zmięknął, spoważniał, bandaż już nie nosi.

Stasio nie żebra. Skądże! Stasio „handluje”. Sezonowym artykułem. Chodząc od stolika do stolika proponuje gościom to wymiętoszony egzemplarz jakiejś gazety, to gumę do żucia, to obrazki świąteczne, to kalendarzyk. Nie sprzedaje prawie nic, jednakże brak popytu na „towar” nie zdaje się go martwić. Przeciwnie, im mniej ktoś kupi, tym więcej pozostaje dla firmy. Kalkulacja chłopca polega na czym innym. Stasio rzadko odchodzi od stolika z niczym. Dostaje — zależnie od hojności gościa — od 5 do 20 zł. Najbardziej opłaca mu się klienci „pod dobra data”. Ci na ogół nie żałują pieniędzy, zwłaszcza jeśli umie się do nich podejść psychologicznie.

A Stasio ma swoje sposoby. Nie zawodzi płacząc: „jestem głodny” lub „proszę o kilka groszy...”. Stasio pochodził śmiało, uśmiecha się, mówi „dzieńdobry”, starych znajomych (a ma ich wielu) zaczepia „aaa... znów pana widać!”. Od 1 do 15 maja zapowiada, że będzie, są, lub był jego imieniny. Panie pyta: „cześć mu pan; już nie przychodzi z tym panem w okularach?”. Panów intryguje: „a te ładna pania, z którą pan często bywa to ja wczoraj wczorajem widziałem z innym panem?”. Słowem — ma dziesiątki wypróbowanych sposobów i sposobików...

Ta mała, popularna na terenie Łodzi „postać” byłaby nawet mocno zabawna, gdyby nie to, że jest w niej właściwie coś rozpaczliwie smutnego.

Nie bójcie się, nie mam zamiaru pisać „z leżka” o tragicznych oczach dziecka i jego wynędzniałej twarzy. Smutek kryje się właśnie w tym, że oczy Stasia są wesołe, ową typową wesołością „cwaniaka”, a twarzyczka pucułowata. Owszem, ubrany jest nędznie, ale to ubranie jest tylko rekwiizytem i nie należy się nim przejmować. Wierzę mi, że Stasio zarabia dobrze, lepiej na pewno niż wy niż ja.

Z ekranów łódzkich

„Trzech panów Ludwików”

W jednym i tym samym roku, w jednym i tym samym dniu, przyszło na świat w Paryżu trzech chłopców, którym nadano imię Ludwik, Chłopcy ci wzrastali nie znając się wzajemnie, aż kiedyś, gdy byli już dorobitkami, los zasknął ich w stycznym punkcie. Punktem tym była pewna młoda dziewczyna z prowincji, która przyjechała do Paryża robić „karierę”. Pierwszy poznał ją i pokochał Ludwik — ucziwy i pracowity inżynier, drugi — Ludwik hochsztapler, a wreszcie odbił ją dla siebie Ludwik — bogacz. Ale skończyło się wszystko zwycięstwem szlachetnego i ucziwego inżyniera, który był nie tylko anielsko dobry, ale i nader elokwentny.

Ludwik-hochsztapler, który miał najlepsze chęci zacząć „nowe życie”, rozstał się jednak z tym życiem w sposób tragiczny. Ludwik-kapitałista okulał i zszedł „ze sceny” na szczytach, mówiąc smutnym głosem: „A jednak nie ma na świecie ludzi absolutnie złych”.

Nie ma też najczęściej filmów absolutnie złych. Zwłaszcza, gdy są to filmy francuskie. „Trzech Ludwików” to obraz technicznie zrobiony doskonale, pełen zabawnych momentów, wycieniony z typową francuską subtelnością, a mimo to łączony na szwach tak gruba nić, że widać odychać z pewną ulgą, gdy może już przestać podziwiać „anielskiego Ludka”, a widzi dokoła siebie po prostu „ludzi”.

Stasio jest tylko przykładem. Choć może najbardziej typowym i dlatego poświęcam mu tyle miejsca. Ale takich Stasiów są w Łodzi dziesiątki.

Łódź sprzedaje porcelanę, która się nie tłucze — i to aż 500.000 kg

Polski przemysł porcelanowy poszczycić się może ostatnio niebyłym sukcesem. W Chodzieży uruchomiono mianowicie fabrykę nieznanego dotychczas nie tylko w Polsce lecz i za granicą tworzącego ceramicznego, które zastępuje por-

Spróbujcie spędzić w jakiejś kawiarni dwie godziny. Połóżcie wszystkie wchodzące i zębrzące, czy nawet „uczciwie handlujące” dzieci. Ja kiedyś zrobiłam taki eksperyment. Naliczyłam ich dwadzieścia troje.

Organizuje się różne „zbry zatrzymań”, urządza się wielkim nakładem kosztów i dobrej woli schroniska dla dzieci ulicy. Widać jednak tego wszystkiego jest ciągle za mało. Czy

porcelanę, a pod pewnymi względami nawet ją przewyższa.

Tworzywo to nazwano porcelitem. Talerze i naczynia z porcelitu są znacznie mocniejsze niż z fajansu lub porcelany, a i pod względem estetyki nie ustępują tamtym.

Pomoc żywnościowa dla 700 tys. osób

Kakao, konserwy, mleko dla dzieci i młodzieży

W wyniku umowy zawartej przez Rząd Polski z „Międzynarodowym Enduszem Dziecinnym” (International Children Emergency Fundy), 700 tys. osób w tym kobiety brzemienne dzieci i młodzież, zostaną w najbliższym czasie objęte międzynarodową akcją żywnościową.

Pierwsza partia produktów spożywczych została już wysłana do

Polski. Początkowy sześciomiesięczny etap akcji żywnościowej obejmuje codzienne racje żywnościowe o wartości odżywczej 2000 kalorii. (kakao, konserwy, mleko i t.p.).

Dystrybucją zajmą się Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej i Oświaty.

Wymarzone dwa tygodnie lenistwa

Młodzież łódzka zaludni

15 miejscowości wypoczynkowych

23 grudnia we wszystkich szkołach łódzkich rozpoczynają się ferie zimowe. Znaczna część młodzieży już w tym dniu opuści Łódź, udając się na kolonie zimowe.

Będą one zorganizowane w 15 miejscowościach, głównie na terenie województwa łódzkiego, Zakopanego i Dolnego Śląska, Poza Towarzystwem Kolonij i Półkolonij, które organizuje wczasy zimowe dla dzieci szkół powszechnych, a przede wszystkim sierot i półsierot w Wiśniowej Górze i Kolumnie, organizacje społeczne i znaczna część Związków Zawodowych przystępują również do urządzania kolonii zimowych dla dzieci swych podopiecznych i sierot. Akcja ta jest częściowo finansowana przez Kuratorium Szkolne, które na utrzymanie dzieci na koloniach wyplacać będzie po 1000 zł. na osobę.

Organizacje młodzieżowe jak Harcerstwo, OMTUR i ZWM urządzają w okresie ferii świątecznych obozy zimowe. Komenda Chorągwi Harcerki w Łodzi organizuje w Zakopanem obozy kandydatek i przodownic zdrowia z Łodzi i województwa łódzkiego.

Komenda Chorągwi Harcerzy zamierza wykorzystać okres ferii zimowych na szkolenie drużynowych. Kursy przeszkoleniowe odbędą się w okolicach Łowicza i Łodzi.

Część łódzkiej młodzieży akademickiej spędzić może ferie na dwu-

tygodniowych obozach w miejscowościach uzdrowiskowych.

Jeżeli tylko pogoda dopisze, mło-

Porcelit doskonale nadaje się również do wyrobu izolatorów, elektrotechnicznych. Produkowany jest on niemal wyłącznie z surowców krajowych, podczas, gdy do wyrobu porcelany musimy sprowadzić znaczną ilość surowców z zagranicy.

Miesięczna produkcja porcelitu wystarczy na 100 ton naczyń różnego rodzaju naczyń i izolatorów.

Centrala Zbytu Porcelany Fajansu i Wyrobów Szklanych w Łodzi rozprowadziła już przeszło 500 ton talerzy, kubków i innych naczyń z porcelitu. Jako specjalnie trwałe cieszą się one wielkim powodzeniem i na razie mają główne zastosowanie w szpitalach i stołówkach. Naczynia te wzbudziły zainteresowanie zagranicy. Z Holandii i Belgii napływają pierwsze zamówienia. (fb)

Po prostu

Krótko lecz niezrozumiale

Od referenta ogólnie znanej i szanowanej instytucji w Łodzi otrzymałmśmy szczegółowe sprawozdanie z pewnej uroczystości. Sprawozdanie było napisane krótko i rzeczowo. Na pół stronie maszynopisu powiedziano: co, gdzie i dlaczego, lecz kiedy zaczęło się wymienianie obecnych gości, sprawozdanie zamieniło się w kafelek rozrywek umysłowych, czyli po prostu w zagadkę. Bo czyż nie jest zagadką takie m. zdanie: „Uroczystość zaszczytliwi swa obecnością przedstawiciele: CZPC, CZPM, CZSM, CZL, CWRS, PZCR, ZCR, UMM, ZB, CH, SDK, SLP, KS, RND?”

Rozumiemy że oszczędność pracy, czasu, papieru i atramentu nakazuje w pewnych wypadkach zastępować zbyt długie nazwy rozmaitych instytucji skrótami. Wiele takich skrótów zna dziś każde dziecko, np. PCK, PUR, MRN. Te można śmiało stosować. Lecz trudno wymagać od szanowanego obywatela, aby wkuwał na pamięć setki najrozmaitszych dwu, trzy czy czteroliterowych skrótów

Czy nie należałoby pójść tu na pewien kompromis i używać jedynie najpopularniejszych, już przyjętych skrótów, nazwy natomiast mniej znanych instytucji podawać w całkowitym brzmieniu, ewentualnie tak skrócone, żeby można się domyśleć o co chodzi.

Zaoszczędzi to wiele nerwów i czasu, jakże zużywa się na zgadywanie, co oznacza naprzykład „SDRNP”. (fbk)

Polska wieś idzie z postępem

Wieś Dąbrowa Zduniska, gm. Bąków pow. łowickiego, przeżyła oświegłą uroczystość w związku z otwarciem nowego Ośrodka Zdrowia oraz położeniem kamienia węgielnego pod budowę dwupiętrowego internatu dla uczniów tutejszego gimnazjum i liceum rolniczego.

Zaznaczyć należy, że gmina Bąków jest doskonale zagospodarowana i całkowicie zelektryfikowana. We wsi Dąbrowa Zduniska znajduje się studnia artezyjska. W roku przyszłym w powiecie łowickim powstanie 5 dalszych studzien, 4 ośrodki zdrowia i trzy laznie.

W niedzielnych uroczystościach w Dąbrowie Zduniskiej wzięli udział minister kultury i sztuki Dybowski, wicecemin. Rek i wojewoda łódzki Szymanek. (o.)

Miasto upiękzone blaszanymi śmietnikami

Mieszkańcy Łodzi są niemal codziennie świadkami „wystawiania” przed domami puszek blaszanych na-

pełnionych śmietką, które stoja nie raz aż do południa, czekając aż zawiąże się samochód, względnie rolnicza

List do Redakcji

„Daj spokój - co robisz! Nie widzisz - zegar posuwam”...

Sprawa, którą pragnę poruszyć, jest jeszcze jednym kwiatuśkiem do bukietu bolączek naszego codziennego życia. Wprawdzie stosunki ulegają coraz większej normalizacji, ale zdarzają się, niestety, czasem pewne, karygodne, niedbalstwa, z których jedno charakterystyczne pragnę opisać. W sobotę, 13.12.47 r. mając do załatwienia pewną b. ważną sprawę pociągową, udałem się do Urzędu Pocztowego nr. 4 (róg Zachodniej i Legionów), aby... usłyszeć trzask zamykanych drzwi pokoju kasowego.

Sądząc, że zawińło tu, moje opóźnienie, wyjąłem swój zegarek i stwierdziłem, że była godzina 14.45, podczas gdy na drzwiach wisiało ogłoszenie zawiadamiające, że pokój kasowy urządza codzien-

nie w godzinach od 8 do 15. Nie dowierając własnemu „czasomierzowi” udałem się do sąsiedniego pokoju wpląt, aby stwierdzić, że jest rzeczywiście 14.45 wobec tego powróciłem pod zamknięte drzwi i zacząłem się energicznie dobijać. Gdy nie odniosło to skutku, powróciłem do pokoju z zegarem, gdzie widziałem kiedyś ogłoszenie o kontrolerze i książce zażaleń. Tu stanąłem jak wryty — zegar wyraźnie biegł, przynaglany ręką jakiejś młodej i uroczej urzędniczki. Jednocześnie za okienkiem oddzielaającym urząd od klientów dał się słyszeć następujący dialog: „daj spokój, — co robisz”, „Nie widzisz, zegar posuwam”. I cisza.

Kontrolera nie zastałem, a jakiś urzędnik poradził mi, abym się udał z reklamacją na Poczcie Główn-

ZOM-u i wypróżni je.

Między godz. 7 a 9 rano panuje niemal na wszystkich ulicach Łodzi największy ruch. Uczniowie spieszą do szkół, urzędnicy do biur, robotnicy do fabryk.

Niejednokrotnie trzeba mijać nie tylko przechodniów, ale i puszki ze śmietką. Rozchodzi się z nich duży szwad, a część śmietki rozsypuje się po chodnikach i przechodnie muszą deptać po cuchnących odpadkach, obgryzionych głowach śledzi i po łupinach od ziemniaków.

Nieporządku te nie wpłynęły dodatku ani na stan sanitarny miasta, ani też na jego estetyczny wygląd. W dodatku puszki ze śmietkami są tak przez niektórych dozorców domowych ustawiane, że w ogóle nie można przejść chodnikiem.

O tych nieporządkach najlepiej przekonać się można na ul. Wieckowskiej (dawnej Śródmiejskiej). Apelujemy więc do ZOM jak również do Wydziału Sanitarnego Zarządu Miejskiego, żeby sprawa wywożenia śmieci z podwojek łódzkich kamienic została wreszcie w ten sposób uregulowana, aby „wilk był syty i owca cała”. (n)

na. Zrezygnowałem z tego i piśzę do Redakcji z prośbą o zamieszczenie mego listu na łamach Waszego poczytnego pisma.

B. O. Śródmiejska 52

Otwarcie Filharmonii łódzkiej

Doczekaliśmy się wreszcie — prawie w połowie sezonu — otwarcia Filharmonii Łódzkiej, co prawda jeszcze ciągle w wypożyczonym lokalu kina „Bałtyk”, ale z nadzieją, że w najbliższym czasie koncerty będą się odbywały w wykończanej w tej chwili własnej Filharmonii.

Inauguracyjny koncert o bogatym i różnorodnym programie (muzyka polska) urozmaicony był wieloma „niepodziwkami”.

Po tradycyjnym rozpoczęciu programu Moniuszka (Uwertura do

„Hrabiny” Raul Koczalski odegrał z orkiestra koncert f-moll Chopina. Po wojnie słyszełmśmy w Łodzi po raz trzeci tego pianiste. Jego gra nieskazitelna technicznie, nosi wszelkie cechy tradycjonalności w stosunku do interpretacji dzieł Chopina. Jest eklezjantym sentymentalno-cukierkowa, sprawdza się często do przecięganania pewnych nut, arpeggowania dla wydobycia romantyczno-preferencyjnych efektów. Ten styl gry bliższy może opoć Chopina i jego Frydolskiemu fortepianowi, podoba się pokoleniu

starszemu, nie przemawia natomiast do młodszych. Koczalski najlepiej czuje się w świecie „Walców Chopina” to też zawsze gra je na bis.

W części drugiej orkiestra pod batutą dyr. Górzyńskiego wykonała dość banalny, wczesny utwór Karłowicza — „Serenade” na orkiestrę smyczkową, po czym Eliska Reissingerowa, gość czeski, odśpiewała z orkiestra ciekawie napisane, na tematykę ludowej oparte cztery pieśni Maklakiewicza p.t. „Madonnen” do słów czeskich.

Ostatnim numerem programu była bogata kolorystycznie i oryginalna „Mała uwertura” Panufnika. Dyr. Górzyński dał dowód swych ogromnych możliwości. Brak półrocznej dyscypliny dla orkiestry stawia pod dyktando trudne zadanie i zmusza go do nowego wielkiego wysiłku twórczego przy współpracy z zespołem. Dlatego nie wstydymy w nowe osiągnięcia tego dyrygenta, który zmuszony okolicznościami zaczynał swe dzieło „da capo”.

T. Siwert

WTOREK 16 GRUDNIA
DZIS: Euzebiusza słow. Zdzisława
JUTRO: Łazarza i Olimpil słow. Zbysławy

1770 Urodził się w Bonn genialny kompozytor — Ludwik van Beethoven.
1839 Urodził się w Warszawie zasłużony pisarz, publicysta i patriota Stanisław Krzemiński.
1897 Umarł w Paryżu popularny pisarz francuski Alphonse Daudet.
1923 Zamordowanie I Prezydenta Odrodzonej Polski — Gabriela Narutowicza przez Elżbietę Niewiadomską.

KRONIKA
WAŻNE TELEFONY
Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60
Fogot. Rat. Miejskie — tel. 104-44
Fogot. Rat. Ubezp. — tel. 134-15
Fogot. Lekarskie PCK — tel. 117-11
Straż Pożarna — tel. 8

DZYSZY APTEK:
Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Kasperkiewicza (Limanowskiego 1), L. J. pieca (Piotrkowska 193), Pastorowej (Zagwieńska 120), Pawłowskiego (Piotrkowska 307), Rychtera (Narutowicza 42), Rembielińskiego (Gdańska 90), Szymańskiego (Rokicińska 8), Szlindembucha (Srebrzyńska 67), Zundelewicza (Piotrkowska 25).



TEATR W. P. (Cegielińska 24) — o godz. 19 „Noc gnieńca”.
TEATR TUR — (ul. 11 Listopada 21) o godz. 19.15 „Damy i huzary”.
TEATR KAMERALNY DOMA ZOLNIERZA (ul. Przejazd 34) — Dziś z powodu próby generalnej teatru nieczynny.
TEATR „SYRENA” — TRAUĞUTTA Nr 1 o godz. 19.30 „Wład w Rząd”.
TEATR „OSA” (Zachodnia 43, tel. 140-09) o godz. 19.30 „Pierwsza ład”.
SALA TEATRALNA DOMU KULTURY M. O. (ul. Nawrot Nr 25) — o godz. 19.15 „Słota Cygańska”.
TEATR LALEK „FAKAMUSZKA” (ul. Piotrkowska 65) czynny w soboty o godz. 16, w niedzielę i święta o godz. 12 i 14.



ORNA — ul. Marszałka Stalina 1: „Curie Skłodowska” (15.30, 18, 20.30, niedziela 13).
BAŁTYK — ul. Narutowicza 20: „Triumf Doktora O'Connora” (17, 19, 21, niedz. 15).
BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Ada to nie wypada” (17, 19, 21, niedziela 15).
GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: „Curie Skłodowska” (16.18.30, 21, niedziela 13.30).
HEL — ul. Legionów 2/A: „Romans pajaca” (17, 19, 21, niedziela 15).
MUZA — Ruda Pabianicka: „On czy Ona” (18, 20, niedziela 16, 18).
OSWIATOWE — ul. Piotrkowska 243: „Samotny żagiel i dodatki”.
POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „Ludzie bez skrzydeł” (17, 19, 21, niedz. 15).
PRZEDWIOSNIE — ul. Zarońskiego 74/76: „Baryłeczka” (17, 19, 21, niedz. 15).
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178: „Zenobia” (17, 19, 21, niedz. 15).
ROMA — ul. Rzgowska 84: „Mściwy jastrząb” (16, 18.30, 21, niedziela 13.30).
REKORD — ul. Rzgowska 2: „Ostatnia noc” (16.30, 18.30, 20.30, niedziela 14.30).
STYLOWY — ul. Kilińskiego 123: „Moja siostra Eileen” (17, 19, 21, niedziela 15).
SWIT — Bałucki Rynek 5: „Konflikt” (17, 19, 21, niedz. 15).
ATRY — ul. Sienkiewicza 40: „Byskawica” (17, 19, 21, niedz. 15).
WISLA — ul. Daszyńskiego 1: „Trzech Panów Ludwików” (17, 19, 21, niedziela 15).
WŁÓKIENNA — ul. Zawadzka 16: „Znak Zorro” (15, 17, 19, 21, niedziela 13).
WOLNOŚĆ — ul. Napiórkińskiego 16: „Czarodziejski kwiat” (16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).
TECZA — ul. Piotrkowska 108: „Moja siostra Eileen” (17.30, 19.30, 21.30, niedz. 15.30).
ZACHETA — ul. Zgierska 28: „Siódma zastawa” (16, 18.30, 21, niedziela 13.30).

Zebrań i odczyty

DZIS — W lokalu Słow. Inż. i Techników, Piotrkowska 102, o godz. 18 odczyt inż. J. Mickiewicza pt.: „Kolejowe urządzenia sygnalizacyjne w U. S. A.”
— W sali przy ul. Ogrodowej 18, o godz. 15 zebranie zarządów Zw. Zaw. Rad Zakładowych, delegatów i aktywu związków wszystkich branż.
— W lokalu Zgromadzenia Kupców, Piotrkowska 40, sala 3 o godz. 19 zebranie członków sekcji skórzanej, a o 19.30 sekcji spożywczo-owocowo-warzywniczej.
— W Nacz. Org. Technicznej, Piotrkowska 102, o godz. 18.30 wieczór dyskusyjny na temat: „Kłopoty techniczne i rozwiązywanie tychże w fabrykach i wykończalniach przem. włókienniczego”.
JUTRO (17, 12, 47):
— W sali wykładowej P. Z. H., Wodna 40, o godz. 19 posiedzenie naukowe Łódzkiego Tow. Lekarskiego.
— W Klubie Literatów, Traugutta 6 o godz. 19 wieczór autorski Wawrzynca Żulawskiego. — „Polska Wyprawa Alpejska 1947 r.”

Humor

Dla kogo?
Do wędliniarni wschodzi wytworna dama.
— Czym mogę pani służyć? — pyta ekspedientka.
— Proszę o ćwierć kilo okrawków dla psa. Tylko, żeby nie były tuże, bo mój maś tuzuszu nie lubi.

Żadna sierota nie pozostanie bez opiekuna

Problem niestety bardzo aktualny

Wojna, której ofiarą padły miliony istnień ludzkich, pozostawiła bardzo wiele dzieci — ojców i matek. Chyba nigdy w Polsce nie było tyle sierot, co obecnie... Każde osieroczone dziecko musi jednak znaleźć troskliwą opiekę, musi znaleźć człowieka, który zastąpi jej utraconych rodziców.

Prawo polskie przewiduje wyznaczenie przez Sąd Grodzki opiekunów dzieciom w wieku do lat 18, to jest do czasu uzyskania pełnoletności. — Opiekunów muszą mieć zarówno sieroty, jak i dzieci rodzica, pozbawionego wyrokiem sądowym praw rodzicielskich.

SĄD GRODZKI — NACZELNA WŁADZA OPIEKUŃCZA

W związku z tym obowiązkiem każdego obywatela, a specjalnie urzędników stanu cywilnego, urzędników gmin, organów opieki społecznej i organizacji społecznych, jest zawiadomienie sądu o każdym wypadku pozostania dziecka bez opieki rodzicielskiej. Sąd wyznacza wówczas opiekuna.

ROLA OPIEKUNA JEST BARDZO ODPOWIEDZIALNA

Wklada ona bowiem obowiązek opieki nad osobą i majątkiem dziecka w tym samym zakresie, co mają rodzice. Opiekun musi dbać o utrzymanie, wychowanie i kształcenie dziecka oraz zarządzać jego majątkiem tak, aby go nie uzcuplać, nie sprzedawać i nie obciążać. Opiekun nie ma przy tym prawa ciągnąć z majątku jakiegokolwiek korzyści dla siebie. W celu zabezpieczenia interesów dziecka pozbawionego opieki

Milicja na odbudowę Warszawy

Funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej w całym województwie oraz Komendy Wojewódzkiej w Łodzi zebrali i wpłacili na odbudowę Warszawy sumę 1.531 tysięcy zł. (6.)

Pożary

Wadliwie zbudowane i niedopatrznie nalezycie przewody kominowe stają się coraz częściej przyczyną pożarów w Łodzi.

Wczoraj, w domu przy ul. Połunowej 5, wybuchł pożar z powodu zapalenia się od wadliwie przeprowadzonego komina drwa złożonego za piecem. Wzywana straż pożar zlikwidowała. Poza tym oddziały straży pożarnej ugasiły palące się sadze w następujących posesjach: przy ul. Piłsudskiego 7, Armii Czerwonej 94, 11 Listopada 24, Dowborczyków 10 i Wólczańskiej 129.

ZAPALIŁA SIĘ BAWELNA W FABRYCE

W PZPB Nr 17, przy ul. Suwałskiej 6, wybuchł wczoraj pożar w szarpanii bawełny. W porę zaalarmowana straż przybyła na miejsce wypadku w składzie 2 oddziałów i pożar stłumiła w zarodku niedopuszczając do większych strat. (1b)

FILHARMONIA ŁÓDZKA

W piątek dnia 19 b. m. o godz. 20 odbędzie się drugi wielki koncert symfoniczny z udziałem solisty Karola Kleina, jednego z najwybitniejszych pianistów polskich, ucznia Ignacego Friedmana. Artysta odegra drugi koncert fortepianowy Rachmaninowa. Program koncertu zawiera oprócz tego utwory Mozarta, Beethovena i Prokofiewa. Dyryguje Zdzisław Górzyski. Bilety do nabycia w kasie kina „Bałtyk” Narutowicza 20. (2821)

PIĘKNA PRZYGODA

W SRODE, DNIA 17 GRUDNIA b. r. PREMIERA FILMU PRODUKCJI FRANCUSKIEJ KINO KINO „TECZA” „STYLOWY” Piotrkowska 108 Kilińskiego 123

„SNIEG NA CHOINKĘ”

„BAZAR KATOLICKI” ŁÓDŹ, SIENKIEWICZA 49. (1934)

GRZEBIENIE

wszelkiego rodzaju, pięknie wykonane — po cenach fabrycznych, poleca: WYTWORNI GALANTERII „FORTIS” ŁÓDŹ, ul. Sienkiewicza Nr 30. Sprzedaż wyłącznie dla hurtowni! Dla SKLEPÓW DETALICZNYCH

WYTWORNI GALANTERII „FORTIS”

ŁÓDŹ, ul. Sienkiewicza Nr 30. Sprzedaż wyłącznie dla hurtowni! Dla SKLEPÓW DETALICZNYCH

WYTWORNI GALANTERII „MIR”

STANISŁAW TRAWIŃSKI ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 49. Telefon: 102-03. (2753)

WYTWORNI GALANTERII „CYKLOSPORT”

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 15 (4238)

INSTYTUT NAUKOWY WŁÓKIENNICZWA

w ŁÓDZI, ul. GDAŃSKA 91/93 poszukuje: REFERENTA GOSPODARCZEGO, REFERENTA SOCJALNEGO, 3 BUCHALTERÓW obeznanych: a) z planowaniem, b) z arkuszem kosztów własnych, c) z finansowaniem.

Warunki do omówienia. Zgłoszenia osobiste w Sekretariacie Instytutu w godzinach od 9 do 14. (2804)

WTOREK, 16 GRUDNIA

12.03 Wiadom. połuń., 12.03 Przel. prasy stoł., 12.15 Muzyka, 12.20 „Z mikrofonem po kraju”, 12.30 Muzyka obładowa. Wyk.: — Z. Sykulski i H. Rostworowski — piosenki, oraz F. Leszczyńska — fortep., 13.15 Przerwa, 15.00 Audycja z cyklu: „Prezentujemy sławnych artystów” (płyty), 15.25 Wiadom. lokalne, 15.30 „Dziecko nie ma apetytu” pog., 15.40 Rozmaitości, 16.00 Dziennik, 16.20 Rezerwa dziennika, 16.35 „W cieniu gotyckiej katedry” — pogadanka dla dzieci starszych, 16.55 Stuchowski pt. „Ludzie są samotni”, 17.40 IV-ta audycja z cyklu: „Geografia muzyczna”, 18.00 RUL, 18.15 „O literaturze samochodowej”, 18.22 Koncert zyczeń, 18.45 „Co widziałam w Moskwie” — wrażenia z pobytu w Moskwie (cz. II-ga) — felieton J. Kotta, 19.20 Utwory fortep. współczesnych kompozyt. polskich w wyk. M. Wilkomirskiej, 20.00 Dziennik, 20.30 Rezerwa dziennika, 20.50 „Gawędy rybackie”, 21.00 Koncert symfoniczny w wyk. Ork. Symfon. P. R. p/d W. Rowickiego, 22.00 Audycja rozrywkowa, 22.45 Muzyka z płyt, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.20 Muzyka kameralna, 23.55 Wiadom. z ostat. chwili.

Ze świata kobiet

Nie tylko „co” ale i kiedy

Nawet najpiękniejsza sukienka wieczorowa noszona przed południem wygląda komicznie. O tym każda pani musi pamiętać. Ważne jest nie tylko to, co nosimy, lecz również kiedy. Widuje się czasami kobiety ubrane ładnie i gustownie, lecz nieodpowiednio do miejsca i pory dnia. Jest to jeden z kobiecych „grzechów głównych”.

A przecież mając dwie sukienki jedną skromniejszą, drugą bardziej strojną, spódniczkę, parę bluzek i sweter, możemy zawsze być dobrze ubrane. Idąc do pracy nakładamy spódniczkę, jakąś bluzeczkę sportową a na wiecz sweter, wiatrówkę, czy tak modny dziś barwny bezrękawnik. Zmieniając co pewien czas bluzkę, zawsze będziemy wyglądać świeżo i elegancko. W biurze również dobrze wygląda sportowa skromna sukienka z kolorowym szalikiem i chusteczka. Sukienkę „odnawiamy” zmieniając dodatki.

Po południu nosimy sukienkę trochę strojniesz, raczej jednak sportową w kroju, lub spódniczkę z fantazyjną bluzeczką, coś, w czym możemy zarówno zająć się pracą w domu, jak i przyjąć niespodzianych gości, zając do cukierki lub „wpaść” do znajomych.

Wszelkie bardziej strojne sukienki z jedwabiu, koronek, suto marszczone, z fantazyjnymi baskinkami, nosimy jedynie wieczorem idąc do teatru, dancing, czy prosząc przyjęcie. W okresie świątecznym na pewno nie zabraknie okazji do zaprezentowania tych „wieczorowych” toalet. (Ka)

Z sądów

Okradli śpiącego

Sąd Okręgowy rozpatrywał wczoraj sprawę Lucyny Zeier. Jana Ogrodowczyka i Mieczysława Kubiaka oskarżonych o wykradzenie z markety śpiącego Jana Piechoty 52 tys. zł. i dwóch wiecznych piór.

Polskie lalki jadą do Ameryki

Rzemieślnicza Centrala Zaopatrzenia i Zbytu wznawia przedwojenny eksport wyrobów rzemieślniczych. Wywóz obejmują przede wszystkim galanterie włókiennicze i skórzana, dewocjonalia i wyroby przemysłu ludowego i ceramicznego. M. in. przewidziany jest eksport 50 tys. lalek artystycznych, 50 tys. książeczek do nabożeństwa i 30 tys. ryngrafów. Wartość i popyt na polskie wyroby

Za to Łódź będzie zawsze wdzięczna

Nowy szpital i baza naukowa

Gmach szpitala przy ul. Sterlinga, ufundowany swego czasu przez małż. Poznańskich, został w czasie wojny całkowicie zdewastowany. — Po wojnie mury jego, ogłoczone z wszelkich urządzeń, przydzielone zostały przez miasto Uniwersytetowi Łódzkiemu.

Młoda ta uczelnia nie miała środków finansowych na odbudowę szpitala. Z pomocą przyszedł więc Uniwersytetowi Okręg Łódzki PCK, który wziął na siebie ciężar odbudowy szpitala, zobowiązując się stworzyć w nim warunki dla dwóch klinik uniwersyteckich. Obecnie szpital PCK jest już wy-

Kulinarna olimpiada „gwiazdkowa”

I. Zaczynamy od rybki

Znaczna część pracujących bezdzietnych małżeństw nie prowadzi gospodarstwa. Obiad jadają oboje w stołówkach. W domu najwyższej gotują herbatę czy kawę i smażą jajecznicę. Przed świętami jednak każda pani domu zabiera się do „pitraszenia”. Nie jedna młoda gospośka stała się wówczas z bezradnie rozłożonymi rękoma, nie wiedząc jak się do tej roboty zabrać.

Pragnąc przyjąć z pomocą naszym mniej doświadczonym w sprawach kulinarnym czytelnikom będziemy w numerach przedświątecznych naszego pisma zamieszczać przepisy na potrawy i ciasta świąteczne.

SZCZUPAK FASZEROWANY

1,20 szczupaka, 10 dkg. bułki tartej, 5 dkg. cebuli, 20 dkg. jarzyn, 1 żółtko, sól i korzenie.

Szczupaka oskrobać, wymyć w kilku wodach, przeciąć z jednej strony przy samej głowie i ściagnąć skórę wraz z głową, poczynając od głowy do ogona. Mieso ryby, obrane do kładnie z ości, zemleć, dodać garść sękanej zieleniny, wymieszać. Parszem tym nadziać skórę ryby, zaszyc, owinać serwetką i włożyć do garnka. Zalać rosółem z włoszczyzny i korzeni i gotować wolno około 45 min. (Ka)

Utopiło się dziecko w basenie niemieckim

W basenie niemieckim u zbiegu ulic Kruszywickiej i Wrzesińskiej około godz. 13.52 utopiło się 3-letnie Sławomir Czekajewski, zamieszkały przy ul. Sprawiedliwości 24.

Uwaga sprzedawcy choinek

Niniejszym podaje się do publicznej wiadomości, iż Dyrekcja Targowisk Miejskich przy ul. Piotrkowskiej 17, wydała zezwolenia na sprzedaż choinek na targowiskach łódzkich.

KOTLETY Z DORSZA

1 kg. ryby, 1 bułeczka, 1 jajko, 5 dkg. cebuli, 5 dkg. masła, 5 dkg. bułki tartej, sól i pieprz.

Mięso dorsza usiekać lub zemleć, dodać rozmożoną bułkę, jajko, i uśiekana i przesmażona na biało cebule; posolić, popieprzyć i wymieszać. Wyrabiać w bułce niewielkie kotleciki i smażyć na rozgrzanym maśle.

GALARETA ZE SZCZUPAKA

1,20 kg. ryby, 25 dkg. jarzyn, 1 dkg. korzeni, 5 dkg. cebuli, 1 jajko, sól i 2 litry wody.

Rybę oczyścić wyjąć ość grzbietową, pokrajać w dzwonka, osolić. Ugotować jarzyny i korzenie. Do rosołu włożyć głowę, ości, dobrze wygotować i przecedzić. Następnie włożyć do rosołu resztę ryby uważając, żeby się nie rozpadła. Kiedy ryba jest już gotowa, wyjąć ją na półminutę, a rosół gotować jeszcze przez parę minut. W formie blaszanej ułożyć marchewki, wlać trochę rosołu, a gdy zastygnie ułożyć rybę i zalać resztą rosołu.

Zbiegli z domu

6 bm. zbiegł z domu rodziców przy ul. Wspólnej 21, Stefan Jagielski, lat 17.

12 bm. zbiegł z domu przy ul. Sasanki 43 Halina Just, lat 15. Ktokolwiek wiedziałaby o miejscu pobytu młodocianych uciekinierów, wnień niezwłocznie wiadomość najbliższ komisariat milicji. (6.)

Wszyscy żądają ekstradycji a rząd brytyjski chce Deringa zwolnić

LONDYN, 15. 12. (API). Lekarz obozu oświęcimskiego, Polak z pochodzenia, Władysław Dering, który jest winien śmierci kilku tysięcy ludzi, — ma zostać zwolniony z brytyjskiego więzienia — oświadczył w czasie sesji Izby Gmin wiceminister spraw zagr. Mayhew.

Ambasada polska w Londynie przedstawiła cały szereg dowodów, świadczących o zbrodniczej działalności Deringa. M. in. przedłożono władzom brytyjskim zeznania premiera Polski, Cyrankiewicza. Wynika z nich niezbicie, że Dering dokonywał w obozie oświęcimskim najgorszych okrucieństw. Znajduje się on zresztą nie tylko na polskiej liście „przesłane wojennych”. Jego ekstradycję domaga się także Francja i Czechosłowacja, przynajmniej nakładając pierwszeństwo w sądzie

niemu tego zbrodniarza. Wszystkie przedstawione dowody okazały się jednak, w opinii rządu brytyjskiego, niedostateczne. Minister Mayhew zapowiada, że Dering zostanie zwolniony, „o ile nie będą przedstawione dalsze przeciwko niemu dowody”.

Należy przypomnieć, iż Dering oddał się, po zakończeniu wojny, w opiekę zachodnim władz okupacyj-

nych i, ażeby uzyskać większe poparcie ze strony nowych opiekunów... wstąpił do armii Andersa.

LONDYN 15.12. (PAP) Sprawa wydania Polsce znanego zbrodniarza wojennego dr Deringa stała się przedmiotem ostrego protestu w czasie debaty w Izbie Gmin.

Posel Partii Pracy Fletcher ostro zaprotełował przeciwko zamiarom zwolnienia Deringa.

Jaka musi być porcja kotleta Zasady kalkulacji dań restauracyjnych

Biuro Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu wydało instrukcję w sprawie wykonania zarządzenia o ustaleniach zysku brutto w obrocie handlowych przedsiębiorstwach gastronomicznych. Instrukcja ustala zasady, obowiązujące przy zaszeregowaniu zakładów do poszczególnych kategorii, wyjaśnia sprawę bufetów kolejowych, określa zawartość obiadów popularnych i klubowych oraz podaje przykłady kalkulacji dań.

Obiady popularne i klubowe powinny — zgodnie z przepisami — zawierać poza zupą i jarzynami co najmniej 10 dkg mięsa, względnie równoważnych produktów. Konsument musi mieć do wyboru przynajmniej dwie zupy i dwa drugie dania. Marża zarobkowa przy takich obiadach musi być niższa od obowiązującej przy pozostałych daniach.

Obiad klubowy może być droższy od popularnego z powodu większej ilości kalorii (większych porcji) i ewentualnego deseru.

Cena obiadu popularnego w Warszawie nie może przekraczać 70 zł, klubowego — 150 zł.

Instrukcja przewiduje zaszeregowanie zakładów gastronomicznych do wszystkich kategorii tylko w miastach wojewódzkich. Dla małych miast odpowiednie władze ustaliły tylko niższe kategorie. Dla cukierni stosuje się zyski pierwszych trzech kategorii. Bufety i restauracje kolejowe mogą być zakwalifikowane

do kategorii odpowiednio wyższych z uwagi na fakt iż nie sprzedają napojów alkoholowych z wyjątkiem piwa i win. Są one obowiązane do udzielenia 25 proc. zniżki pewnym kategoriom podrzędnych i opłacają czynsz dzierżawny w wysokości 8—10 proc. od obrotu miesięcznego.

Dla przykładu podano wzór kalkulacji normalnego dania w przedziale II kategorii. Biorąc za podstawę, że na 6 porcji kotleta wieprzowego z jarzynami, trzeba: 1 kg schabu, 0,20 kg smalcu, 0,15 kg bułki tartej, 3 jaja oraz jako doprawę 2 kg kartofli, 1 kg kapusty i 0,10 kg smalcu — łączny koszt zakupu wynosi 538 zł. Do tego dochodzi zysk brutto 60 proc. razem — 861 zł. Cena 1 porcji wyniesie więc 144 zł. Instrukcja ustala ponadto, że przy sprzedaży w zakładach gastronomicznych piwa beczkowego, pochodzącego z produkcji prywatnej i spółdzielczej, detaliczny zysk brutto wynosi 60 proc., butelkowego zaś przy spożyciu na miejscu — 43 proc.

Za napoje sprzedawane na wynos bobra się ceny maksymalne, względnie ceny Monopolu Spirytusowego bez żadnych dodatków.

Ceny maksymalne dla wszystkich zakładów gastronomicznych ustalała Komisja Cennikowa przy starostach i prezydentach miast, po zasięgnięciu opinii przedstawicieli trzech kategorii. Bufety i restauracje kolejowe mogą być zakwalifikowane

Tablica z czerwonym krzyżem Droźnik samarytanin przynosi pomoc

Wystarczy wyjechać z Łodzi z szosą w kierunku Warszawy lub Poznania aby po drodze raz poraz spotkać tablice z czerwonym krzyżem i napisem „Punkt sanitarno - drogowy”. (W punktach tych rozmieszczonych tuż przy najbardziej uczeszcanych szosach znajduje się wyszkolona siła sanitarna oraz apteczka zapatrzona we wszelkie materiały opatrunkowe.

Punkty sanitarno - drogowe, których zadaniem jest niesienie pomocy w wypadkach i katastrofach na szosach, zakładane są przez PCK w porozumieniu z powiatowymi wydziałami drogowymi. Droźnicy najchętniej bowiem nadają się na prowadzących

punkty. PCK przeprowadza 10—14-dniowe kursy sanitarne dla droźników, a następnie zaopatruje ich w apteczki. Ostatnio odbył się tego rodzaju kurs w szpitalu powiatowym w Łasku.

W tej chwili w Okręgu Łódzkim P.C.K. jest czynnych 18 punktów drogowych, 30 apteczek i 30 par noszy czeka już na uruchomienie dalszych punktów. Ogółem planowanych ich jest na terenie naszego województwa 60 punktów sanitarnych.

Zapewnią one odpowiednią i szybką pomoc w razie nieszczęśliwych wypadków na wszystkich szosach. (o.)

Stada wilków pojawiły się w Karpatach

PRAGA, 15. 12. (PAP). — Jak donosi prasa słowacka, w wielu miejscowościach we wschodniej Słowacji pojawiły się w ostatnich dniach liczne stada wygłodniałych wilków, które nawet w czasie dnia napadają na osiedla ludzkie.

Zanotowano już poważne szkody wśród owiec i bydła oraz poranienie przez wilki kilku osób.

Również na Morawach zabito przed kilku dniami kilka wilków, które prawdopodobnie przedostały się na ten teren przez przełęcz Duklińska z lasów, położonych po stronie polskiej.

Traktor elektryczny

MOSKWA, 15.12. (PAP). — Na centralnej stacji mechanizacji uprawy bawelny w ZSRR zbudowano uniwersalny traktor elektryczny pomysłu inżyniera Danilczenko.

Nowy traktor przy 500-metrowej długości kabla, może wykonywać roboty rolne na przestrzeni od 7 do 14 hektarów.

Pierwsze próby zastosowania nowego traktora dały doskonałe wyniki. Praca wykonana przez traktor elektryczny jest o wiele tańsza niż wykonana przez zwykły traktor o silniku spalinowym. Wobec masowej elektryfikacji wsi w Uzbekistanie, traktor elektryczny odegra poważną rolę w uprawie bawelny.

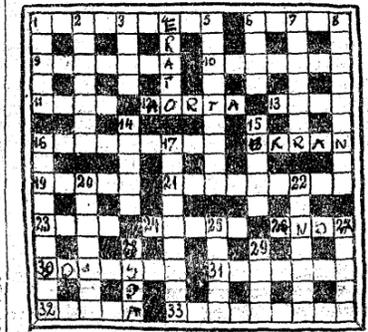
ROZRYWKI UMYŚLOWE

pod kierownictwem Wł. Lubnaara i R. Młakowskiego.

Gwiazdkowy Turniej Zadaniowy.
W ub. tygodniu rozpoczęliśmy „Gwiazdkowy Turniej Zadaniowy”, który trwać będzie 4 tygodnie. Wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, rozdzielonych zostanie 20 nagród książkowych Spółd. „Czytelnik”, a mianowicie: 10 nagród za rozwiązanie wszystkich zadań i drugie 10 za nadesłanie co najmniej 1 rozwiązania. Rozwiązania nadsyłać można jednorazowo z całości Turnieju w terminie 2-tygodniowym po ukazaniu się ostatnich zadań pod adresem: Spółdz. Wyd. „Czytelnik”, Dział Rozrywek umysłowych, Łódź, Piotrkowska 96, pok. 255.

3. KRZYŻÓWKA.
Znaczenie wyrazów poziomych: 1. Muza poezji tragicznej, 6. Coś niezwykłe wielkiego, 9. Muza, 10. Lekki, szybki statek wojenny, 12. Główna tętlica wychodząca z serca, 13. Choroba, 16. Spodnie, 18. Pióno, na które rzuca się obrazy Świełtne, 19. Monarcha hinduski w Indiach Przedgan-

gesowych, 21. Figurka, służąca do ozdoby, 23. Futro z tchórze, 24. Pchła amerykańska, 26. Niechęć, uraza, 30. Starogrecka epopeja Homera, 31. Futro lisie, 32. Najprostszy organizm, żyjący w kształcie galaretowatej masy, 33. Przydomek bogini piekielnej Hekate, 11. Mit, potwór podwawelski.



Znaczenie wyrazów pionowych: 1. Bożek żartu i szyderstwa, 2. Kapłan trojański, którego z synami zdusił dwa węże, zesłane przez gniewną Minerwę, 3. Nazwa kraju bogactw, wspomnianej w Biblii, 4. Muza pieśni miłosnych, 5. Bogini morza, żona Posejдона, 6. Zwierzę ssące owadożerne, 7. Kochanek, który co noc przepływał Helespont, aby ujrzeć Hero, aż utonął, 8. Skrzynia z przedmiotami do przechowywania zapasów żywności, 14. Zarząd wyznany w gminie żydowskiej, 15. Staroitalska bogini wiosny, 16. Żona Hadesa, 17. Nieprzyjaciel oświaty, 20. Owoce południowe, 22. Lud mongolski w półn. - wsch. Syberii, 25. Statek rzeczny, płaski, bez masztu, 27. Imię żeńskie, 28. Choroba, pozostawiająca ślady na twarzy, 29. Części u wozu „EMjot”, Ozorków.

4. ŚMIESZNA WIZYTÓWKA.



Co oznacza ta wizytówka?
Stan. Boniecki, Poznań.

ZANIM KUPISZ MEBLE OBEJRZYJ
„MEBLOSTYL”
ŁÓDŹ ul. JOZEFY STALINA 69
KOMPLETY: SYPIALNIE, STOŁOWE od 15. 12. 1947 SPRZEDAŻ RÓWNIEŻ RATALNA.
LUKSUSOWE SZAFY 4 DRZWIO WE — 40.000 ZŁ. (2556)

KSIĘGARNIA
PANSTWOWYCH ZAKŁADÓW
WYDAWNICTW SZKOLNYCH
w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr 123
Telefon 127-62
poleca
nowoczesny podręcznik
GRY w SZACHY
w opracowaniu
Zbigniewa Kaszyńskiego
Cena zł. 195.—
Do nabycia we wszystkich księgarniach. (4248)

TABELA WYGRANYCH 51 LOTERII

8-my dzień ciągnięcia IV-tej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr 11468 15721 16802 17121 312 846 18222 361 19135 628 903 20993 22496 964 23019 229 384 394 530 24746 25007 26606 702 28979 414 31394 649 832 32027 637 34146 35335 36299 37153 446 712 995 39026 088 156 39016 428 892 40211 41221 227 42269 307 43401 44061 596 46225 47284 48545 49485 50160 50992 51250 824 54231 55712 753 56028 098 208 57389 729 58151 59292 60153 195 234 451 61715 62795 64180 65189 867 66262 70473 541 615 970 71517 72048 489 73979 74550 77591 681 865 935 78057 133 436 80793 81004 568 725 913 82972 83809 84143.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 33285 46562 68766 72090 83983

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 6528 15136 19329 23824 25219 26646 27430 27799 28688 31372 37011 39578 44064 45990 47286 53873 60765 62154 63850 71171 71349 71734 76222 79047 82259.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 1071 1172 2251 3162 2288 3502 3686 4087 6541 7588 8245 10152 10368 10973 11679 12048 13897 14472 14710 15231 15513 17211 17331 18798 20231 21498 21722 22254 23062 23937 24239 24747 24958 26222 27088 28837 28861 28883 29057 29988 30451 31258 32419 33192 33602 34155 34687 35009 37380 38590 40657 40695 41220 41485 42654 43452 45566 47197 47424 47987 49522 50377 52765 52953 54714 55372 59453 61236 61942 62601 63640 63705 64202 64823 65473 66540 66825 67171 69306 69741 70396 70592 71795 73309 74284 74409 77027 78429 81870 81894 82524 82873 83218 83336 84264.

PO 5.000 ZŁ

939 2208 642 3188 5230 700 862 6995 7073 9738 10138 11243 12381 401 867 13427 624 14156 16565 829 17391 19149 20056 21285 384 529 561 22269 874 24158 696 25466 793 664 28263 414 919 29068 633 30000 251 587 614 982 31048 32460 34020 535 35924 36876 38124 273 40081 785 41279 373 982 42172 43153 413 517 856 46087 170 578 48771 49970 50635 51002 52860 974 53229 54178 204 292 334 969 57449 59188 440 549 60108 561 61155 391 752 914 966 62127 63361 65080 638 66754 67377 68459 72129 75224 73838 79617 636 80033 073 401 567 81857 82442 562 788 84032 992.

PO 3.000 ZŁ

140 536 1502 605 2513 545 723 3669 4433 659 5112 6044 260 896 7312 375

Dalszy ciąg wygranych po 2.000 zł podany będzie jutro.

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA OŚWIATOWA
ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 149. — Telefon: 169-50, 175-78
ZAWIADAMIA
ZE DNIA 15 GRUDNIA 1947 r. — ZOSTAŁ OTWARTY
nowy sklep Nr 6 przy ul. Andrzeja Struga 14
(4276)

NA PREZENTY ŚWIĄTECZNE
ZEGARKI ŚWIATOWEJ MARKI
oraz wszelką biżuterię
poleca firma **W. JUREWICZ**
ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 7
(2816)

Wytworne Upominki Gwiazdkowe
ZŁOTE I SREBRNE
POLECA
„Warys”
PIOTRKOWSKA 37
DUŻY WYBÓR NAKRYC SREBRNYCH I PLATEROWANYCH.
(2434)

STROJWAS
(2688)

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU APARATÓW ELEKTRYCZNYCH
ul. PIOTRKOWSKA Nr 111 — ZATRUDNI:
1. INŻYNIERA TECHNIKA lub DOŚWIADCZONEGO HAN-DLOWCĄ branży elektrotechnicznej na stanowisko kierownika Wydziału Zbytu.
2. Dwóch INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW do Działu Produkcji.
3. Dwóch samodzielnych ST. REFERENTÓW do Wydziału Zaopatrzenia.
Oferty z przebiegiem dotychczasowej pracy kierować należy do Wydziału Personalnego. (4265)

DZIAŁ PRENUMERAT
SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „CZYTELNIK”
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 53. — Telefon 180-74.
Przyjmuje zamówienie na prenumeratę z dostarczeniem do domu na:
1) DZIENNIK ŁÓDZKI
2) RZECZPOSPOLITA
DZIENNIK GOSPODARCZY
3) SZPIŁKI
4) KUZNICA,
5) MUCHA.
oraz przyjmuje zamówienia na PRENUMERATĘ PISM z CAŁEJ POLSKI z odbiorem na miejscu.

CENTRALA TEKSTYLNA — BIURO EKSPORTOWE „CETEBE“
ŁÓDŹ — AL. KOŚCIUSZKI Nr 15

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na czynności ekspedycyjno-transportowe, związane z odbiorem i wysyłką za granicę drogami lądowymi i morskimi wszelkiego rodzaju wyrobów przemysłu tekstylnego.

Oferty należy składać do dnia 29 grudnia br., godz. 10 w podwójnych zalakowanych kopertach bez znaku firmowego z napisem „Oferty na czynności ekspedycyjno-transportowe dla „Cetebe“ w Sekretariacie „Cetebe“ w Łodzi, Al. Kościuski 15 (gmach PKO).
 Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29 grudnia 1947 r., o godz. 12. Ofertodawca zobowiązuje się do złożenia wadium przetargowego w sumie zł 50.000,— oraz wykazanie się posiadaniem uprawnień przemysłowych.

Słupy kosztorys, schemat warunków umowy oraz inne informacje można otrzymać w Wydziale Transportowych „Cetebe“, Łódź, ul. 6 Sierpnia Nr 8, w godzinach biurowych.

„Cetebe“ zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu i bez obowiązku ponoszenia odszkodowania. (4256)

**WYKROJE
 WZORY**

NA PREZENTY GWIAZDKOWE

□ □ □

DO NABYCIA we WSZYSTKICH KIOSKACH GAZETOWYCH

Cena 30,— zł.

(2807)

**OSTATNIA chwila na Świąteczną
 DEKORACJĘ WYSTAWY**

Telefon 101-21.

(2813)

**P O L S K A
 RACHUNKOWOŚĆ
 PRZEBITKOWA**



wł. Wład. POZDZIEJ — Łódź Piotrkowska 73

Telefon 173-97.

Filia: ul. PIOTRKOWSKA Nr 117. — Telefon 172-45.

Łośca wprost ze składu: Najlepsze urządzenia do księgowości przebitkowej; dostosowane do potrzeb nowoczesnej organizacji pracy i wymogów rachunkowości. — Skład bogato zaopatrzonej również w materiały biurowe (1859)

ZGROMADZENIE KUPCÓW m. ŁÓDZI podaje do wiadomości, że zebrania ogólnoinformacyjne Sekcje:

SPOŻYWCZO-OWOCOWO-WARZYWNICZEJ odbędzie się dnia 16 grudnia b. r., o godzinie 19,30 w sali Nr 3.

SKORZANEJ odbędzie się dnia 16 grudnia b. r., o godzinie 19 (sala w podwórzu, po lewej stronie).

(2814) ZGROMADZENIE KUPCÓW m. ŁÓDZI

LEKARZE

Dr Med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórno wenerycznych, Kilińskiego 132, godz. 4-6. (4046)

Dr HERDER, skórne, weneryczne 3-6, Gdańska 46. (8138 p)

Dr REICHER — specjalista, weneryczne, skórne, picicowe (zaburzenia). Południowa 26, druga — siódma wieczorem. (4042)

Dr KUDREWICZ Specjalista weneryczne, skórne, 7-10, 3-7, Piotrkowska 106. (4049)

Dr PIETRASZKIEWICZ specjalista chorób uszu, nosa, gardła 3-4 Sienkiewicza 73. (4063)

Dr ANATOL MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-5 po poł. Bandurskiego 8 m. 2. (Róg Kościuski 96). (r)

Dr VOGEL, specjalista chorób kobiecych, akuszeria. Narutowicza 4, tel. 260-92. (4061)

Dr LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, gardła, nosa, Dąbrowskiego Nr 6, 8-10, 4-6. Tel. 101-50. (4062)

Dr DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych 3-3, Kopernika 6/8, tel. 180-00. (4047)

Dr FALKOWSKI — chirurg — urolog, specjalista nerek, pęcherza, dróg moczowych, Piotrkowska 159, tel. 106-16, 3-5. (3877)

Dr CZYŻYKOWSKI, Choroby serca i reumatyczne, Gdańska 65a 4-6, tel. 160-98. (4232)

Dr ZAURMAN specjalista: skórne, weneryczne, 8-10, 5-7, Nawrot 8. Tel. 129-39. (4044)

Dr. DOLIŃSKA choroby dzieci, Narutowicza 6, tel. 208-76. (2446)

Dr. BASS choroby kobiece, przyjmuje 2 — 6. Narutowicza 6. (2694)

Dr. LUKIEWICZ, specjalista skórnych, wenerycznych, 9-11, 3-6, Wólczńska 4. (4048)

Dr CHECIŃSKI — skórno-weneryczne, Piotrkowska 157, 3-6. (7617 p)

Dr MARKIEWICZ choroby złośliwe, jelit, wątroby, Piotrkowska 145 3-5. (4057)

Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszeria. Przyjmuje 2-6, Legionów 9, telefon 166-29. (3672)

LECZNICA lekarzy specjalistów, Piotrkowska 3, tel. 216-48, 10-19. (4065)

Dr Med. WAYNO R. choroby skórne i weneryczne, Pomorska 7, 4-6 pop. (8588 p)

LEKARZE DENTYŚCI

LEKARZ-dentysta Zofia BALICKA — Moniuszki Nr. 11, II piętro. Tel. 151-15. (4055)

DENTYSTA Wodnicki Stanisław, specjalność: korony, mostki porcelanowe. Andrzejka 11. Telefon 154-12. (4064)

WARSZAWSKIE Laboratorium Dentystyczne, Piotrkowska 25 wykonuje najnowocześniejsze urządzenia. Tel. 260-13. (4050)

GABINET dentystyczny Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: Nowoczesna protetyka zębów, Gdańska 26 a. (3589)

LECZ. ZĘBÓW, Pracownia zębów sztucznych, Piotrkowska 8. Telefon 264-21. (4058)

AKUSZERKI

AKUSZERKA WOJTASIEWICZ, — Abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje Pomorska 43. (8028 p)

KUPNO I SPRZEDAŻ

SPRZEDAM auto 6-tonowe, ropaniak Henschel. Zgłaszać telefon 105-85. (3656)

KIT szklarski. — Ceny fabryczne. Łódź, Zgierska 24, tel. 120-00. (8547 p)

OKAZJA — części zamienne do samochodu „Faun“, „Ford“ i „Mercedes“ V-170, Tel. 161-72, godz. 16-17. (8516 p)

MASZYNY do liczenia, do pisania — długopisy sprzedam „Suprema“, Południowa 1. (2549)

BIELIŃNĄ damską poleca wytwórnia „Syrinka“ nagrodzona medalem na Targach Poznańskich Łódź, Al. Kościuski 93, tel. 189-10. (2256)

SILNIKI i aparaty elektryczne łożyska kulkowe, obrabiarki, kupi Biuro Techniczne, Kościuski 32 tel. 219-19. (8569)

MEBLE na raty — za gotówkę, najkorzystniej „Meblostyl“, Stalina 69. (4176)

FOTO i kinoaparaty kupuje — sprzedaje „Fototechnika“, Piotrkowska 88. (4178)

TANIO — Domowe pantofle, ciepłe bambosze, kapce, drewniaki, pilotki, rekawiczki, torebki, walizki poleca „Pierwsze Źródło Zakupu“ Piotrkowska 142. (2363)

WYTWÓRNIA bielizny „Troja“ poleca konfekcję damską jedwabną, nieptą, Więckowskiego (śródmiejska) 48 tel. 256-33. (2551)

WIECZNE pióra, sprzedają — kupno — naprawa, lutowanie złotych stalówek, Gazicki, Piotrkowska 9, podwórze. (2548)

KARAKUŁY stan dobry, nowoczesny fason sprzedam. Tel. 175-80 Dowborczyków 24. (4281)

SPRZEDAŻ Mebli Leonard Błaszczyk, Łódź, Południowa 16, poleca: jadalnie, sypialnie, gabinety, kuchenne i tapczany. (2819)

SPRZEDAM kredens stołowy, zegar stojący Kilińskiego 10a m. 6. (8583 p)

Konkurencja



Uliczny grąjek
 Śpiewał rozgłosie
 O bzach, miłości,
 Szczęściu i wiośnie.

Rad, że go słucha
 Tak wielu ludzi
 (W graju się nagle
 Artysta zbudził).

Ludzie ci jednak
 Wszyscy niestety,
 Szli do teatru
 Kupić bilety.

WAGA decymalna tanio do sprzedania, Kazimierz Madej, Wyroby żelazne. Artykuły techniczne. Naczytnia kuchenne, Piotrkowska 181 tel. 272-08 i 260-19. (2817)

UBRANIA ROBOCZE, mundurki harcerskie, koszule, płaszczki zawodowe i lekarskie, buty robocze drewniane, trepki hutnicze, rekawice, fartuchy. Hurtowo artykuły brezentowe dostarcza. Fabryka Odzieży Ochronnej W. Kozioła, Gliwice, ul. Kaczyńiec 30 tel. 40-93. (2812)

6-CIO cylindrowy motor Opel — Blok ze skrzynką biegu w dobrym stanie sprzedam. Więckowskiego 5 m. 10. (2824)

SPRZEDAM samochód, osobowy m-ki „Chudson“ limuzynę 6 osobowy. Oferty pod „PAR“ Bydgoszcz, Al. 1 Maja 16. (2809)

KUPIE maszyny workowe (Rund-maszyny) Fein 24. — 26. — 28. — 30. Oferty „PAR“ Poznań, Ratajczaka 7 pod „12,555“. (2811)

SPRZEDAM samochód ciężarowy, 3 ton, gaz drzewny, na chodzie. Oferty „PAR“ Poznań, Ratajczaka 7 pod „12,575“. (2810)

SPRZEDAM „Luksa“ osemkę — metr. Piotrkowska 18 parter druga brama firma „Wzór“, godz. 18-19. (8582 p)

NADZWYCZAJNA okazja. Dom centrum sprzedamy. Plac Wolności 6-4. (8532 p)

SPRZEDAM samochód reklamowy Sienkiewicza 26 tel. 156-34. (8578 p)

SAMOCHÓD 1 1/2 tony na chodzie nacychmiast sprzedam. Zeromskiego 27 m. 11. (3726)

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-33 i 123-34. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-13; zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, telefon 125-64; sekretarz redakcji codziennie od 10-12, telefon 209-02; kierownik działu miejskiego od 10-12, telefon 208-95. Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Cennik ogłoszeń zamieszczamy w poniedziałki, środy i piątki.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK“

Odbiór w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik“ Nr 4 — Łódź, ul. Żwirki 2.

POTRZEBNY uczeń do składu artykułów gospodarstwa domowego, Linkowski, Piotrkowska 120. (3725)

SKRZYŃKARZY wykwalifikowanych zatrudni natychmiast f-ma „Gospodarz“ ul. Zgierska 41. (8590 p)

POTRZEBNA kobieta do posług na 2 godziny dziennie, Nawrot 7 m. 6. (8575 p)

KETLARKA potrzebna — natychmiast. Nawrot 32/3. (2823)

POSZUKIWANIE PRACY

KSIEGOWY rutynowany przyjmie nadzór nad księgowością przemysłową lub handlową. Oferty pod „300“, „Prasa“ Piotrkowska 55. (2823)

BUCHALTER-ręczoznawca przyjmie pracę na godziny. Zgłoszenia „F. K. 08“. (8577 p)

UDZIELE lekcji francuskiego; za mieszkanie, za wynagrodzeniem, warunki skromne. Oferty pod „Lingua“. (2825)

LOKALE

GARAŻ samochodowy, okolica Radziańskiej—Wólczńskiej—Brzoźnej — wynajmę. Tel. 264-11. (2803)

SAMOTNA pani poszukuje niekremującego pokoju. Zgłoszenia Dziennik Łódzki „Maria“, (8511 p)

POKOJU na kilka dni w mieszkaniu w obojętnej dzielnicy pilnie poszukuję. Oferty pod „Wygodny“. (8568 p)

POKOJU umebłowanego w śródmieściu poszukuję natychmiast. Zgłoszenia, ul. Daszyńskiego 8/4, Tel. 123-46. (2815)

ZAMIENIE mieszkanie 3 pokojowe wszelkie wygody, w centrum punkt pierwszorzędny (dla lekarza) na 1 pokojowe wszelkie wygody w śródmieściu. Oferty sub. 1313. (8585 p)

POSZUKUJE 2-3 pokoje wygodne w śródmieściu zwrót kosztów remontu. Pomorska 13/6. (8585 p)

NAUKA I WYCHOWANIE

KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lublin, skr. pocz. 105. (2431)

ROZNE

TKALNIA prywatna przyjmuje nakładczo do przewijania (trajbowania), snucia. Specjalność jedwab, Piotrkowska 108 poprzeczna oficyna II piętro lokal 40. (8571 p)

WARSZAWSKA cerownia z. Mie. rzewski i S-ka, Piotrkowska 117, tel. 168-77 ceruje garderobe — odnawia krawaty, kapelusze. (2552)

ZAKOPANE. „Marzenie“ — pensjonat I kategorii, luksusowo urządzony, czynny od 15 grudnia. Kuchnia pierwszorzędna. Informacje, Łódź, tel. 181-10. (2746)

ARTYSTYCZNA reperacja ubiorów, podnoszenie oczek. Jadwiga Szolnowa, Piotrkowska 30. (2095)

KALOSZE, OBUWIE gumowe wulkanizacja, przetrabia Wulkanizacja, Legionów 13. (8561 p)

ZAPAMIĘTAJ FOTOAUTOMAT! Narutowicza 8, wykonuje najtańszej zdjęcia legitymacyjne. (2547)

WYTWÓRNIA PUDELEK TEKURÓWYCH — Łódź, Kilińskiego Nr 55, tel. 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kartonaze. (2546)

KAPELUSZE damskie, męskie — fasonuje, odświeża, przetrabia Pracownia kapeluszy A. Stegner i S-ka, Pomorska 4. Tel. 166-03. (2546)

FOTOKOPIST, Daszyńskiego 15 kopiuje wszelkie dokumenty, plany, rysunki itp., powielanie. (3984)

PRACOWNIA kozuchów zakopłańskich przyjmuje zamówienia, Łódź, Wschodnia 50, m 10. (2603)

BRZYCESY, spodnie, szyje specjalista, Piotrkowska 59. Uwaga! precyzyjna odcytna. (2614)

DO ODEBRANIA w Administracji „Dziennika Łódzkiego“ torebka z dokumentami na naz. Stawiskiej Zofii studentki W.S.G.W. (2803)

ZDJĘCIA legitymacyjne, amatorskie, wykonuję w ciągu jednego dnia. Legionów 1 (2553)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty: zaświadczenie tożsamości, legitymację służbową, wydaną przez Centralę Zbity Przem. Skórny w Łodzi, oraz legitymację tramwajową wszystkie na nazwisko Dąbrowskiej Heleny. (2822)

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Wielnicki nazwisko Maj Ignacy ur. 24.7.1919 r. zam. Juliampol gm. Rudniki pow. Wieluń, unieważnia się. (2818)

ZGNAŁ pies wyżeł biały w czarne łaty, duży, podwójna obroza skórzana z kółkiem, lewe ucho urwane. Odprowadzić do firmy SEIDE, ul. Nowotki 65. (3671)

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną RKU, kartę odzieżową na naz. Józef Kwiatkowski zam. Zgierz, Długa 47. (8574)

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową i papiery demobilizacyjne, Augustyniak Stanisław pow. Łask gm. Lutomierski. (8581 p)

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację służbową Wilanowska Jadwiga, Maszynowa 16. (8590 p)

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację uczniowską na nazwisko Henryka Andrzejczak. (8573 p)

UNIEWAŻNIAM skradziony stembel firmowy w dniu 12.12.47 — „Sprzedaj części zamiennych do samochodów, motocykli i rowerów S. Zmudzńska i Ska, Łódź, Piotrkowska 167“. (8572 p)

Testament Heliodora Van Hook'a

44

STRESZCZENIE:

Ewa Wiślicka w drodze do Capetown w celu objęcia spadku po Van Hook'u została porwana przez bandę Parkera i wywieziona do Tokio. Jej wuj Agapit wraz z dzielnym lotnikiem Jamuszem ścigają złooczyńców. Agapitowi udało się dotrzeć w przebraniu kobiecym do spelunki, w której więziona była Ewa, ale wpada również w ręce bandytów. Oboje zamknięci zostają w świątyni straszliwego bóstwa. Kapłan tajnej sekty zapowiedział uwięzienym, że jutro czeka ich śmierć.



AGAPIT: Olala! Nie jest zbyt miło stać się przekąską dla tego potwora.

EWA: Spójrz wuju, miałam wrażenie, że bóstwo porusza oczami. Boję się...



BÓSTWO: Panie Agapiiicciee!!
AGAPIT: Okazuje się, że mam znajomości w świecie pozagrobowym. Czego chcesz ode mnie, szanowny bałwanie?



GEJSZA: Proszę się nie bać. To ja. Przyszedłam was oswobodzić.
AGAPIT: No, to doskonale, bo już najwyższy czas obejrzeć się za dobrym obiadem.